Nr. 237b. Dnia 28 sierpnia. Piątek. Dnia 16 (28) sierpnia 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym pamiątka ścięcia głowy św. Jana Chrzciciela obchodzoną będzie uroczyście w kościele archikatedralnym św. Jana.

— Jutro odbędą się pierwsze nieszpory odpustowe w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Róży Limańskiej, archikatedralnym św. Jana na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła, św. Anny (po-bernardyńskim), N. Panny Marji i św. Marcina (po-augustjańskim) na intencję Pocieszenia Matki Boskiej.

— Jutro w kościele powązkowskim odbędą się nieszpory, rozpoczynające odpust miesięczny.

— Pojutrze przypada odpust w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) ku czci św. Róży.

Św. Róża, urodzona w roku 1586 ym w Lima, stolicy państwa peruańskiego, wstąpiwszy do zakonu dominikanek, była wzorem gorliwej pobożności i najostrzejszej pokuty. Umarła roku 1617-go.

Przegląd polityczny.

Minęły piękne dni Kromieryża—a raczej Kromieryża, jak miasteczko morawskie nazywa lud w niem zamieszkały—zakończone frazesem pożegnalnym: „Do widzenia wkrótce", który równie dobrze oznaczał może tylko życzenie, jak i zapowiedź jakiegoś umówionego spotkania. Wnioskowanie, dzisiaj jeszcze przedwczesne, o rezultatach politycznych zjazdu przez czas dość długi zapewne zaprzątać będzie dzienniki. Czy wszyscy zgodzą się na optymistyczne zdanie dyplomaty, że wszystko idzie dobrze i że nic właściwie do roboty nie było, to rzecz inna i pod tym względem różne mogą być zapatrywania, w każdym razie jednak nikt nie zaprzeczy słowom, że zjazd oznaczał pokój, oparty na podstawie przymierza niemiecko-austrjackiego i że duch Niemiec nieobecnych materjalnie znajdował się moralnie w Kromieryżu. Wszakże hr. Kalnoky odebrał na to specjalne namaszczenie w niedawnych rozmowach z samotnikiem warcińskim.

Więc „przymierze niemiecko-austrjackie", owo przymierze, które faktycznie jakoby nie istnieje, było do dziś i pozostało nadal podstawą pokoju panującego w Europie. Niepodobna przypuszczać, ażeby z ust ważącego każde słowo dyplomaty wzmianka o tem przymierzu mogła wyjść jako frazes bez znaczenia. Przymierze jest i na bieg spraw politycznych oddziaływa przeważnie i decydująco. Czy zawiązanem zostało i odrodzonem formalnie w świeżych poufnych konferencjach ks. Bismarka z hr. Kalnokym, czy niedawniane i niespisywane nanowo trwa dalej, nieujęte w ścisłe i określone formy, a mimo to żywotniejsze od wielu pisanych traktatów? Jest to zagadka, którą przyszłość dopiero rozwiąże.

Pokojowy charakter zjazdu, gdyby kto o nim powątpiewał, byłaby już przed jego rozpoczęciem stwierdziła introdukcja dyplomatyczna, którą stanowiło szybkie usunięcie trudności kwestji pogranicza afgańskiego, dowodzące iż Rosja pragnęła stanąć na zjeździe wolną od jakichkolwiek nieporozumień z mocarstwami europejskiemi.

Rezultat sprawy afgańskiej w następujący sposób streszcza wiedeńska *Presse:* „Lord Salisbury oświadczył w parlamencie, iż pozostawienie wąwozu zulfikarskiego przy afganach jest *conditio sine qua non* i Rosja pozostawiła wąwóz emirowi. Ustępstwo to, nie mające zresztą żadnego realnego znaczenia, rząd rosyjski mógł uczynić z łatwością, po sukcesach jakie odniósł na całej linji granicznej. Prawie cały pas spornych stepów i wzgórz pomiędzy Herirudem i Murgabem, do którego Rosja rościła pretensje, został jej ostatecznie przyznany. Anglja skutecznie obroniła Herat i położone przed nim górzyste terytorjum Paropamisu, do którego Rosja faktycznie nie rościła nigdy pretensji. Oto jest bilans kartograficzny tej regulacji granicy.

Jeszcze korzystniej przedstawia się bilans polityczny. Nie chcemy wspominać o tem, iż inne rozwiązanie byłoby pozostawiło po stronie Anglji wrażenie, że jej pogróżki były bezsilne i byłyby osłabiły jej powagę. Takie objawy są bardzo przechodnie i łatwo prowadzą do zbyt pospiesznych wniosków. Faktyczny rezultat sporu oraz sposób jego przewlekania i załatwienia są same przez się dość ważne. Według doktryny angielskiej, cała turkmeńska Azja środkowa miała, jak wiadomo, stanowić właściwe przedmurze Indyj. Na protektorat rosyjski nad Chiwą i Bucharą, na zajęcie przez Rosję Saraksu i Merwu Anglja zgodzić się nie chciała. Nie opierała się temu wprawdzie z bronią w ręku, ale oponowała setkami wojowniczych artykułów wstępnych w dziennikach, mowami parlamentarnemi i notami dyplomatycznemi. Nie brakło w Anglji dobrej woli do przeszkodzenia tym anneksjom, trudno jej tylko było sięgnąć tak daleko. Ze względu na tę bezsilność Rosja wprawdzie w Azji środkowej nie potrzebowała obawiać się Anglji, ale nieukontentowanie i tłumiony gniew ludu brytańskiego był zawsze czynnikiem, na który w Rosji przy każdem posunięciu się w głąb Azji środkowej chciano zwracać uwagę i z którym liczono się rzeczywiście.

„Obecnie sytuacja jest wyjaśnioną. Na północ od granicy afgańskiej Rosja przez samą Anglję uznaną została panującem mocarstwem, którego wewnętrzna działalność nie będzie mogła podlegać rozbiorowi. Krajowi książęta i naczelnicy, którzy liczyli zawsze na pomoc z południa, z Indyj, muszą się na zawsze zrzec tej iluzji, muszą się stanowczo pogodzić z logiką faktów, i jako prawdziwi azjaci uczynią to z łatwością. Wszakże świeżo anektowani turkmeni dostarczali już dobrowolnie swoich milicyj, gdy na wiosnę trzeba było rozciągnąć kordon wojskowy od strony Afganistanu.

„Tym sposobem potęga Rosji w Azji środkowej rozszerzyła się moralnie i materjalnie, a potęga Anglji zmalała. Zmniejszył się zakres jej władzy i wpływu. Przed półroczem zaledwie Herat był uważany za najdalej wysunięty posterunek angielski, którego bądźcobądź bronić było potrzeba. Dziś obrona tego posterunku i całego rozległego obszaru pomiędzy Heratem i Quettah pozostawioną została wątpliwemu sprzymierzeńcowi, władcy Afganistanu, Anglja zaś sama postanowiła się ograniczyć na lepszej obronie granic Indyj właściwych. Tym sposobem Anglja wyparta została ze swojej linji obronnej, którą idealnie wysuwała aż na stepy leżące między morzem Aralskiem i Kaspijskiem i wyrzekła się nawet fantastycznej, tak zwanej naukowej gra-

---

46)

PANNA FELICJA.

POWIEŚĆ

PRZEZ

Walerję Marrené.

(Dalszy ciąg.)

Kiwała głową w sposób tak znaczący, iż Felicja stanęła nagle jak wryta.

Chciała zapytać, czy symptomat ten był tak bardzo niebezpieczny i zatrzymała się nagle. Pytania tego stawić nie miała odwagi.

Panna Kordulska jednak należała do rodzaju ludzi, którzy śpieszą się z każdą wieścią, choćby najgorszą. Nie czyniła tego ze złego serca, broń Boże, tylko czuła zawsze potrzebę uczynienia wrażenia, a że złych wieści na świecie daleko jest więcej niż dobrych, ona zaś ciągle na nie patrzyła, daleko więcej częściej była posłem nieszczęścia niż pociechy.

I teraz piekła ją żądza objaśnienia Felicji względem całej grozy położenia, a gdy ta o nic nie pytała, szukała sposobu obejścia pytań i wypowiedzenia myśli swoich bez upoważnienia.

Znalazłszy go zapewne, zawołała:

— A gdyby teraz, co już znasz drogę, nadarzył się jaki wakans w biurze, nie śpieszcie się ze staraniami i zapłatą.

— Czemu? — zawołała przestraszona Felicja, patrząc na nią takim wzrokiem łez i przerażenia, że kto inny byłby zamilkł.

Panna Kordulska jednak nie uczyniła tego.

— No! bo widzi pani, nie ma co obwijać w bawełnę, choroba to długa, niebezpieczna i...

— I... cóż?... Dokończ, dokończ!... — błagała ją Felicja.

— I śmiertelna... — dokończyła rzeczywiście stara panna — lepiej zawsze o tem wiedzieć odrazu... suchoty...

A potem przestraszona sama rozpaczą widoczną na twarzy swej towarzyszki, dodała:

— Uspokój się. Bóg jest wszechmocny. Bóg doda siły. Bóg pocieszy!...

— Oh! — zawołała Felicja — nie mów pani tego, ty nie masz brata!...

Na pargaminową twarz starej panny wystąpiły rumieńce, wąskie wargi zadrgały lekko. Milczała przez chwilę ze spuszczonemi powiekami, jakby tam przed niemi przeciągały mary przeszłości.

— Bóg dał, Bóg wziął — szepnęła cicho sama do siebie...

Potem podniosła głowę nagłym ruchem.

— Bóg dał, Bóg wziął — powtórzyła głośniej.

I poszła, zostawiając towarzyszkę przed bramą jej domu.

Od dnia tego rozpoczęło się konanie Adolfa. Zdawało się, że nie mogło być nic posępniejszego nad dotychczasowe życie tej biednej rodziny, a jednak wszystko teraz było stokroć smutniejszem i posępniejszem jeszcze.

Gdyby Felicja nie uwierzyła smutnym wróżbom panny Kordulskiej, jedno spojrzenie rzucone na twarz Konrada, który przyszedł niebawem wytropiony gdzieś przez nią na drodze, potwierdziłoby je w zupełności.

Dla Felicji oblicze to było przezroczyste jak kryształ, nauczyła się oddawna czytać w jego oczach, na jego czole, w uśmiechu, dobre lub złe wróżby. Konrad mówił wprawdzie głośno, że Adolfowi będzie lepiej, że choroba minie, ale ona wiedziała dobrze, iż to były tylko słowa, którymi się pociesza umierających. Mogła im uwierzyć matka, Marynia, sam chory wreszcie—tylko nie ona.

Nie potrzebowała go badać, ani wyprowadzać naschody, żeby dowiedzieć się prawdy. Jedyne pytanie, jakie zadać mu mogła, było, ile czasu to jeszcze trwać będzie? Nie miała siły go uczynić, ani usłyszeć odpowiedzi.

Czuła się przygniecioną. Tyle nowych ciosów naraz spadło na nią, zdawało jej się, że od wczoraj przeżyła wieki całe. Wszakże to wczoraj jeszcze biegła na przechadzkę z Konradem i czuła się tak szczęśliwą, iż nie było na całej ziemi istoty, której by czegokolwiek pozazdrościć mogła.

A dziś!...

Dziś stała osłupiała prawie nad łóżkiem, w którem nieruchomy, z głową wysoko wzniesioną na poduszkach spoczywał brat jej i wiedziała, że to było jego łoże śmiertelne; około niego siedział Konrad rachując uderzenia pulsu, badawczy i uważny. Ale on był dzisiaj obcy dla niej; kiedy milczał zamyślony, wiedziała jaki obraz snuł się przed jego oczyma.

Chwilami przychodziło jej na myśl, że jest pod wpływem jakiegoś strasznego snu, a wówczas dolatywały ją jakby z oddali i budziły do rzeczywistości słowa Konrada, który uczył ją, jak ma postępować z chorym.

Po jego wyjściu zapanowała w mieszkaniu głucha cisza.

Adolfa przeniesiono przy Konradzie jeszcze do sypialnego pokoju na łóżko pani Słońskiej. Wyczerpany leżał bez głosu, z oczyma zapalonemi gorączką, tylko czasem kaszel połączony z ostrym bólem w piersiach wyrywał zeń jęk cichy; wówczas Felicja zwilżała mu skronie i podawała napój uspakajający przygotowany przez lekarza. Potem była znowu cisza grobowa.

Przerwała ją raz i drugi Marynia; przybiegła dowiedzieć się, co się dzieje z Adolfem. Ale dziś Feli-

nicy Indyj. Takie rozjaśnienie stanu rzeczy jest następstwem zatargu, wywołanego przez kwestję graniczną i wykazuje, która strona rzeczywisty sukces odniosła."

Q.

Zjazd w Kromieryżu.

(Specjalne sprawozdanie *Kurjera warszawskiego.*)

Kromieryż d. 27-go sierpnia, rano.

Dziś zrana odjeżdża jeszcze cesarzowa Elżbieta i pamiętne dni zjazdu Monarchów, pełne zewnętrznej świetności i blasku, a prawdopodobnie też pełne doniosłości politycznej, przejdą do historji, a raczej zapiszą się dużemi głoskami na kartach dziejów bieżących w swoich skutkach i następstwach.

Kromieryż przeżył wielki akt historycznego znaczenia i sam też stał się dlatego historycznym. Nazwisko jego bowiem stało się głośnem na świat cały i znanem będzie we wszystkich jego częściach. Narazie zewnętrzny blask uroczystości przyćmił tak dalece nawet i wzrok polityków z powołania, że chwilowo liczą się oni tylko z samym faktem zjazdu, z jego zewnętrznościami, nie umiejąc uchylić zasłony kryjącej właściwą treść zjazdu: przedmiot konferencji ministrów i rezultaty takowej, jego przyjacielskie zetknięcie się dwóch potężnych domów panujących tworzy wprawdzie podstawę, ale też zarazem tylko zewnętrzną świetną scenerję: podstawę, ponieważ w osobistej ciągle trwającej i coraz bardziej wzmacniającej się przyjaźni monarchów leży rękojmia trwałości kierunku polityki zainaugurowanej w Skierniewicach; zewnętrzną tylko świetną scenerją, ponieważ punkt ciężkości leży gdzieindziej. Na tle całego przepychu dworskiego i dworskiego ceremonjału rozwiniętego w najpełniejszej okazałości; na tle całej tej uroczystej scenerji, pełnej blasku i ruchu, zarysowuje się mglisto potężna postać niemieckiego kanclerza, którego to niezawodnie dziełem są Skierniewice i ich dalszy ciąg—Kromieryż.

To też przedewszystkiem uważać należy zjazd kromieryski, jako wielkie zwycięstwo polityki ks. Bismarka, chociaż szczegóły tej polityki, a raczej jej zamiary na przyszłość w swoich szczegółach pokryte są najgrubszą osłoną tajemnicy.

Nie będziemy bynajmniej, pozbawieni pewnych danych, usiłowali uchylić tych zasłon tajemniczych, nie będziemy bynajmniej, przynajmniej narazie, bawili się w przypuszczenia, zwłaszcza że sam fakt zjazdu przemawia do świata potężnym głosem...

Natomiast będzie może pożądanem uzupełnić bogdaj kilkoma szczegółami nasze wczorajsze sprawozdanie, które pisząc w największym pośpiechu i licząc się z odejściem poczty w godzinę po wyjeździe Dworu rosyjskiego, nie mogliśmy napisać wyczerpująco.

Na dworcu w Kromieryżu, w wagonie pociągu dworskiego, kiedy cesarz austrjacki i dwaj arcyksiążęta weszli doń wraz z Dworem rosyjskim, w „sali recepcyjnej" wagonowej odegrała się scena, która wszystkim widzom długo pozostać musi w pamięci.

Kilku korespondentom, pomiędzy tymi i waszemu sprawozdawcy, udało się po przezwyciężeniu niemałych trudności przedrzeć się w pobliże wagonu, gdzie się właśnie znajdowali obadwaj Cesarze, Cesarzowa rosyjska i arcyksiążęta Rudolf i Karol Ludwik. Staliśmy mniej więcej w oddaleniu trzech kroków przed otwartem środkowem oknem tego wagonu. Naprzeciw nas, twarzą do nas zwrócony, stał Cesarz Aleksander III, po prawej stronie od niego stała Cesarzowa Rosyjska, a widoczny dla nas w profilu cesarz austrjacki znajdował się po lewej stronie. W oddaleniu trzech kroków w tej samej "sali recepcyjnej" stali obydwaj arcyksiążęta, jako niemi członkowie poufnej rozmowy, naocznie widocznie przyjaźnią głów ukoronowanych. Rozmowa ta trwała kilka minut. Przez otwarte okno zalatywały nas dość wyraźnie oderwane jej słowa i widzieliśmy dokładnie twarze rozmawiających, każde poruszenie twarzy.

Obadwaj Cesarze byli w bardzo dobrym humorze. Cesarz Aleksander III uśmiechał się kilka razy, rozmawiając najswobodniej i poufnie z cesarzem austrjackim. Pożegnanie było też bardzo serdeczne, serdeczniejsze o wiele, aniżeli powitanie, które również nosiło na sobie cechy przyjaźni, powiedzieć można zażyłej.

W chwilę później ruszył zwolna rosyjski pociąg dworski. Cesarz Aleksander III stał jeszcze we drzwiach wołając:

— *Au revoir à bientôt!* (do widzenia niedługo!)

— *Au revoir!*—rzekł cesarz Franciszek Józef, żegnając żywo ręką odjeżdżających.

Ustawiona na peronie w pewnem oddaleniu muzyka wojskowa piechoty austrjackiej, pułku imienia Cesarza rosyjskiego, grała od czasu przybycia dworu rosyjskiego na dworzec kolejowy, aż do jego odjazdu rosyjski hymn narodowy.

Pociąg jechał zwolna. Cesarz austrjacki, następca tronu, arcyksiążę Karol Ludwik i cała świta w galowych uniformach stała na peronie, nie ruszając się z miejsca. W oknach pociągu stała świta rosyjska w okazałych bogatych uniformach. Po kolacji wagon za wagonem przeciągał przed cesarzem austrjackim. Stojący w oknach dostojnicy i damy dworu żegnali monarchę poważnie głębokim ukłonem, co miało zupełnie cechę dworskiego ceremonjału, lub jak gdyby umyślnie urządzonej świetnej defilady.

G. Smólski.

Szkoła imienia Konarskiego.

W ostatnich czasach kilkakrotnie wspominaliśmy tu o poszukiwaniu lokalu na urządzenie szkoły „imienia Konarskiego"—to znów o badaniu wzorów podobnych urządzeń za granicą itp.

Wzmianki te pobudziły niejedno pytanie, podrażniły niejedną ciekawość, co to jest szkoła „imienia Konarskiego", zkąd się bierze i jakie są jej dążności.

Dla zaspokojenia słusznej tej ciekawości podajemy tu pewne szczegóły historyczne sprawy tej dotyczące.

Stało się więc, iż obywatel guberni podolskiej Michał Konarski, testamentem sporządzonym w r. 1861-ym zapisał dwa domy z magazynami w Odesie, wartości rs. 60,000 na cele dobroczynne w Królestwie Polskiem, w bliższem zaś określeniu „na zakładanie szkół narodowych lub tym podobnie, według uznania mężów posiadających zaufanie narodu".

Uznając jednak, że kapitał ten jest zbyt mały w stosunku do swego przeznaczenia i w przewidywaniu, że dużo wody upłynie do morza, zanim myśl jego wejść będzie mogła w czyn, zapisodawca dodaje:

„Do czasu zaś wprowadzenia w wykonanie mego zapisu, majątek ten zostaje oddany pod zarząd Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, które mocnem będzie nieruchomości te sprzedać, nieprędzej wszakże, jak po upływie lat dziesięciu od dnia mojej śmierci, aby tym sposobem mieć możność powiększenia kapitału z dochodów obecnie pobieranych, wynoszących około 4000 rs."

W myśl zapisu tego, w listopadzie r. 1861-go dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego wprowadzoną została prawnie w posiadanie legowanych przez Konarskiego domów i pobierała przez lat dziesięć dochody z nich, aż do czasu sprzedaży w roku 1871-ym.

Tym sposobem powiększony fundusz Konarskiego wynosił w r. 1873 już 127,912 rs., złożonych w kasach Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Ówczesny namiestnik Królestwa polecił radzie warszawskiej dobroczynności miejskiej rozpoznać, przy udziale prezesa dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego, jenerała Gecewicza, na jaki cel ma być użyty zapis Konarskiego?...

Do porozumienia jednak nie przyszło, zdania bowiem były podzielone. Rada miejska dobroczynności pragnęła użyć całego tego funduszu na zbudowanie szpitala oddzielnego dla chorych nieuleczalnych, potrzebujących przytułku. Jenerał Gecewicz zaś, trzymając się bliżej myśli testatora, protestował przeciw temu i wniósł, aby część legatu użytą została na cele wychowania publicznego bezpośrednio lub też pośrednio na pomocnicze po temu środki, żądając, aby wnioski co do wykonania woli zapisodawcy komunikowane były kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego i przez namiestnika Królestwa wyznaczonym mężom zaufania.

Komitet mężów zaufania składali pp. Aleksander Ostrowski, Małkowski i Zaborowski.

Myśl użycia zapisu na szpital upadła, a namies-

---

cja była martwą zupełnie na rozpacz biednej dziewczyny. Marynia cierpiała, niepokoiła się—i cóż ztąd. Los jej, wobec własnego, sądziła jeszcze godnym zazdrości...

Wszakże Adolf ją kochał!...

Nad wieczorem zjawiła się panna Kordulska. Pierwszy raz wchodziła do domu swej kościelnej przyjaciółki. Czy powodowała nią ciekawość, czy miłosierdzie, czy inne jakie uczucie? — któż mógł wiedzieć?...

To pewna, że panna Kordulska więcej podobną była do tryumfatorki, wchodzącej do podbitego kraju, niż do cichej siostry miłosierdzia. Oczy jej błyszczały, a wargi poruszały się, jakby wymawiała w duchu wyrazy, których nie miała jeszcze do kogo skierować.

— Jest panna Felicja?—zapytała Zosi, która jej drzwi otwierała.

I nie czekając odpowiedzi, mówiła dalej:

— Jest, jest, gdzieżby była; a pan Adolf cóż? kaszle. Teraz musi być lepiej troszkę? Tak zawsze jest po krwotoku. Doktór był? Nic nie powiedział. Co ma mówić? takie rzeczy widzi każdy. Ot, nieszczęście, nieszczęście. Dawno się przecież na to zanosiło, pan Adolf wyglądał jak śmierć, uważałam to, uważałam, mówiłam nawet pannie Felicji. Cóż poradzić było. Zmartwienia. Oj, te zmartwienia! Gdyby ludzie ich nie mieli, żyliby wszyscy po sto lat!...

Wszystko to mówiła panna Kordulska zdejmując futerko i zwyczajem swoim, nie czekając odpowiedzi, wkroczyła do salonu, gdzie zastała panią Słońską tylko, bo Felicja była przy bracie. Nie zmięszała się tem bynajmniej, naprzód, że znała równie dobrze z widzenia matkę, jak brata Felicji, a powtóre, iż zmięszanie była to rzecz zupełnie jej nieznana.

— Jestem Kordulska — rzekła, zbliżając się do starej kobiety, która podniosła się, widząc wchodzącą nieznajomą osobę.—Wiktorja Kordulska, z Felicją znamy się dobrze, spotykamy się codzień w kościele, ona dziś posłała mnie po doktora, kiedy pan Adolf zasłabł. Przyszłam się dowiedzieć, jak się ma i czy nie mogę być na co przydatną?

Pani Słońska czuła się w obowiązku dziękować, ale zanim wymówiła słowo, stara panna przerwała:

— Państwo dawno znają doktora?

Przy tych słowach wlepiła przenikliwe oczy w panią domu, z wyrazem świadczącym, że kryło się coś po za tem pytaniem, na które teraz oczekiwała odpowiedzi.

Zanim jednak dać ją zdołała, z sypialni wysunęła się śpiesznie Felicja. Usłyszała ona głos p. Wiktorji, usłyszała pytanie skierowane do matki, domyśliła się zapewne, że nowoprzybyła ma coś więcej do powiedzenia i chciała ją uprzedzić.

Rzecz to jednak była bardzo trudna. Pannie Kordulskiej nikt nie zdołał nigdy przeszkodzić powiedzieć to, co zamierzała. Nie zważała więc na jej powitania i dziękczynne słowa i powtarzała znowu:

— Państwo dawno znają doktora?

Intuicją właściwą zakochanym Felicja odgadła, co dalej stara panna powiedzieć chciała i ta myśl zbudziła ją z duchowego letargu, w jakim była pogrążona.

A tymczasem pani Słońska opowiadała z namysłem o dawnych stosunkach swoich z rodziną Konrada, nie domyślając się dla czego pytaną była?

Wówczas Felicja uczyniła rozpaczliwy wysiłek.

— Mamo! — zawołała — zdaje mi się, że Adolf chce pić.

A widząc, że matka kierowała się ku drzwiom, dodała z błagalnym szeptem:

— Niech mama posiedzi przy nim...

Kiedy Felicja znalazła się sama ze starą panną, odetchnęła lżej. Przynajmniej matka jej nie będzie wtajemniczoną w sprawy Konrada. Bo odgadywała, że o nich panna Kordulska mówić będzie.

A ta rzeczywiście, jak koło rozpędowe zatrzymane na chwilę, skoro znów puszczą nań parę, zaczęła znowu:

— Skoro znacie państwo doktora, powinniście nie pozwolić na szaleństwo, jakie robi.

Mówiąc to, wpatrywała się bacznie w Felicję. Może powzięła jakie podejrzenie, może ona także miała swoje domysły? Ale na tej bladej, pognębionej twarzy nie wyczytała nic, prócz bezmiernego znękania.

— I jakież to szaleństwo?—spytała Felicja.

Kordulska aż podskoczyła na krześle.

— Jakto?—zawołała—pani nic nie wiesz? nic nie wiesz? nie wiecie nic?

A nie odbierając odpowiedzi, ciągnęła dalej swoim zwyczajem:

— Prawda! Zkąd pani masz wiedzieć? siedzicie tutaj wszyscy, jak zaklęci przy chorym, a doktora widujecie tylko jak to przyjdzie, wiecie o nim to, co sam powie, a on przecież się z tem nie pochwali.

Felicja była niezbadana. Uzbroiła się przeciw wszelkim pociskom.

— Wystawcie sobie—wołała Kordulska—on kocha się; to nic. Ale w kim?

— Kocha!—powtórzyła jak echo Felicja.

— Kocha! kocha, jak szalony. I to w prostej żydówce...

Panna Kordulska spodziewała się wywrzeć ogromne wrażenie tą wieścią. Pozornie jednak omyliła się zupełnie, wysłuchano ją spokojnie, bez wykrzyknika nawet. Więc mówiła dalej:

— Taki piękny, młody, elegancki chłopiec, z taką przyszłością. A toćże wszystkie panny wyrywałyby go sobie, gdyby na którą chciał spojrzeć; pani Bajorska poluje na niego dla Mani. A on co? a on tymczasem życie trawi u tej żydówki. Nie wiem jeszcze jak się nazywa. Pewno bogata. Oj! ci młodzi ludzie! Ale jemu przecież nietrudno byłoby o żonę z posagiem. Ja sama...

(*D. c. n.*)

tnik przychylił się do wniosku jenerała Gecewicza i wskutek tego władze Towarzystwa kredytowego w połączeniu z wspomnionym komitetem i zaproszonemi osobami wygotowały projekt założenia w Warszawie warsztatów rzemieślniczo-naukowych. W tym samym duchu inny projekt przedstawił istniejący wówczas w Warszawie komitet rękodzielniczy.

Ostatecznie w r. 1884-ym, na przedstawienie p. ministra oświecenia, zatwierdzoną została ustawa dla szkoły miejskiej trzyklasowej rzemieślniczej „imienia Konarskiego", przy przeznaczeniu na jej uposażenie tego legatu.

Ustawa ta, oprócz przepisów pedagogicznych szkołom miejskim właściwych, obejmuje jeszcze artykuły stanowiące: że kurs w szkole tej trwać ma lat sześć; że uczniowie uczyć się mają rzemiosł, według wyboru rodziców; że oprócz rady pedagogicznej ma być utworzony komitet kuratorski, czuwać mający nad pomyślnym stanem materjalnym szkoły. Komitet ten ma sobie powierzone wydatkowanie sum, sprawdzanie majątku szkoły, wyszukiwanie środków finansowych na pokrycie wydatków nieprzewidzianych w budżecie, wreszcie starać się on ma o ulepszenie stanu szkoły pod względem materjalnym.

Na członków tego komitetu kuratorskiego zatwierdzeni zostali przez właściwą władzę na przeciąg lat sześciu pp. Aleksander Blumenfeld, Edmund Diehl, Aleksander Goltz, M. Paszkowski i Stanisław Przystański. Komitet ukonstytuował się pod prezydencją szanownego dziekana Przystańskiego.

Z początkiem roku 1885-go fundusz z zapisu Konarskiego w kasie Towarzystwa kredytowego ziemskiego wynosił 266,588 rs., ponieważ jednak z funduszu tego wydzielono część na rzecz szpitala dla chorych nieuleczalnych, przeto do kasy Banku polskiego przelano 256,588 rs., która to suma uposażenie szkoły ma stanowić.

Urządzenie szkoły miejskiej z warsztatami odpowiednicmi w domu prywatnym—„na komornem"—jest połączone z wieloma trudnościami, istnieje przeto myśl wybudowania specjalnego na szkołę pomieszczenia, zanim jednak to nastąpić będzie mogło i zanim we własnym lokalu urządzone zostaną wzorowe warsztaty naukowo-rzemieślnicze, władza naukowa postanowiła, aby tymczasowo w lokalu wynajętym szkoła ta urządzoną została, a komitet kuratorski, o ile nam wiadomo, dokłada starań, aby jaknajśpieszniej, jeszcze w roku bieżącym szkolnym, otworzyć wszystkie trzy klasy.

W szkole tej, która bezwątpienia szybko rozwinie zakres swej działalności ku pożytkowi uboższej klasy mieszkańców miasta naszego — po raz pierwszy w kraju zaprowadzoną zostanie nauka robót ręcznych, poprzedzająca warsztatowe prace. Metoda ta oparta jest na zasadzie wychowawczej, mającej na celu wyrabianie zwolna w uczącej się młodzieży potrzebną gibkość ruchów ręki, dokładność i bystrość wzroku i t. p. Zyskała ona powszechne uznanie i wprowadzoną już dziś została do szkół elementarnych, szczególniej w Finlandji, Szwecji, Danji, a nawet w Niemczech i Francji.

Dla skuteczniejszego zastosowania tej myśli komitet zaproponował, aby jeden z pedagodów naszych udał się na parę miesięcy do Finladji i Szwecji w celu poznania i bliższego zbadania metody nauczania robót ręcznych w odpowiednich zakładach. Jak już wspominaliśmy, misję tę powierzono p. Jerzemu Kühnowi, jako pedagogowi wybornie obznajmionemu z urządzeniem naszych szkół miejskich, w których nauka rzemiosł jest wprowadzona.

P. Kühn zwiedzić ma seminarjum nauczycielskie w Neesie w pobliżu Göteberg w Finlandji, a także zakład dra Palmgrena w Sztokholmie.

Tak więc—nareszcie—jeden z zapisów niewyraźnie określonych, a użyteczności publicznej poświęconych i o gorących chęciach swych twórców świadczących, znalazł zastosowanie i przestaje być martwym kapitałem między niębem marzeń i ziemią czynu zawieszonym.

Szkoła „imienia Konarskiego" odda bezwątpienia wielkie przysługi i stanie się dźwignią poziomu intelektualnego rzemiosł w kraju naszym.

Kończymy ten pobieżny rys historyczny słowy szczerego uznania dla tych, którzy nie szczędzili starań i pracy dla tego dzieła i którzy doprowadziwszy je do szczęśliwego portu w zasadzie i w praktyce, będą i nadal kierować jego krokami na drodze racjonalnego postępu.

J. Wł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Departament medyczny przedstawi na mającym się odbyć we wrześniu w Petersburgu zjeździe psychjatrów szereg kwestyj praktycznych, dotyczących opieki nad umysłowo chorymi.

= Dochody państwa za przeciąg pierwszych pięciu miesięcy r. b. wyniosły 279,282,051 rs. czyli o 27,214,044 rs. więcej niż za tenże czas w r. z. Rozchody w ciągu tego czasu uczyniły sumę rs. 286,892,104 czyli o 20,360,813 rs. więcej niż w roku zeszłym.

= Gub. witebska zajmuje przestrzeni 4,127,552 dziesiatyn, które tak się rozdzielają: ziemi ornej 1,018,425 dziesiatyn czyli 24·6%, łąk i sianożęci 1,256,553 dz., czyli 30·3, lasów 1,223,268 dz. czyli 29·8, wreszcie nieużytków 629,302 czyli 15·3%. Z tego należy do właścicieli większych 1,924,296 dziesiatyn czyli 55·4% ogólnego obszaru gubernji, do włościan (nadział w r. 1861-ym i 1863-im) 1,295,765 dz. czyli 37%, do skarbu 229,091 dz. (6·5%), nakoniec do miast, klasztorów itp. 49,094 dz. (1·1%).

= Włościanie parafji radomskiej i wielu obywateli i mieszkańców Radomia starają się o przywrócenie do dawnego stanu dwóch kościołów w Radomiu: popijarskiego i św. Wacława. Przy tym ostatnim było przed kilkudziesięciu laty oddzielne probostwo zwane Stary Radom, uposażone kilku wsiami. Starający się o otwarcie dawnych kościołów twierdzą, iż dwa istniejące w Radomiu średniej wielkości kościoły nie wystarczają na potrzeby ludności.

= Personel kolei fabryczno-łódzkiej w r. b. składa się z 314 urzędników i oficjalistów, pobierających ogółem 112,115 rs. rocznej płacy. Na wiorstę kolei wypada więc 12·08 urzędników i oficjalistów, pobierających płacy 4,312 rs. 2 kop.

= Do d. 13-go września można odbierać przedmioty, pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach kolei terespolskiej w pierwszym kwartale r. b.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera ważne rozporządzenie, skierowane przeciw dorożkarzom i woźnicom, którzy znęcają się nad końmi przez bicie tych szlachetnych zwierząt. Służba policyjna wykonawcza otrzymała polecenie takich furmanów natychmiast przytrzymywać i pociągać do odpowiedzialności sądowej.

= Dnia 12-go września, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w banku polskim publiczne posiedzenie, celem włożenia do kół numerów czteroprocentowych obligów Królestwa Polskiego, a następnie ich wylosowania.

= Grono członków honorowych stałych Towarzystwa osad rolnych powiększyli w r. b. przez skapitalizowanie rocznych składek pp. Edmund Stępkowski, Dominik Anc adwokat przysięgły, Pelagja hr. Branicka, ks. Franciszek Ulanowski i Markus Levy.

= Z literatury.

* *Kłosy* w ostatnim numerze ukończyły druk pośmiertnej dwutomowej powieści Stanisława Grudzińskiego p. n. „Żona artysty".

Piękny ten utwór przedwcześnie zgasłego poety, zakończony rzewną nutą wiary w spotkanie pozagrobowe, zapewne niezadługo ukaże się w osobnem, książkowem wydaniu.

* W Koninie z drukarni Michla wyszła książka treści religijnej p. n. „Matka Boga matką ludzi".

Jest to przekład książki ks. Joachima Ventury, dokonany przez ks. Serafina Prusa, proboszcza parafji Rusocice.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Letnim po raz czwarty „Mąż z grzeczności".

Bilety już prawie rozchwycone.

Jutro primadonna opery naszej, pani Dowiakowska, pożegna się z publicznością przed wyjazdem na urlop w moniuszkowskiej „Halce".

W teatrze Nowym dzisiaj „Orfeusz w piekle", jutro „Kamionka".

* Repertuar zamierzony teatru Letniego na przyszły tydzień zapowiada:

Niedziela: „Drzemka pana Prospera"; poniedziałek i wtorek: „Mąż z grzeczności"; środa: „Livia Quintilla", „Złoty cielec" i „Hrabia rejent"; czwartek: „Mąż pieszczony"; piątek: Właściciel kuźnic"; sobota: „Partja pikiety" i „Kato niezłomny"; niedziela: „Mąż z grzeczności".

Teatr Nowy:

Niedziela: „Piękna Helena"; poniedziałek: „Pierścień rodzinny"; wtorek: „Wesele Oliwety"; środa: „Porwanie sabinek" (pierwszy raz); czwartek: „Kamionka"; piątek, sobota i niedziela: „Porwanie sabinek".

* Obrazek sceniczny zmarłej przedwcześnie utalentowanej poetki Florentyny Niewiarowskiej p. n. „Każda dla siebie", drukujący się obecnie w *Echu teatralnem*, złożony został w dyrekcji teatrów z przeznaczeniem dla sceny Rozmaitości.

* Operetka L. Vaaseur'a p. t. „Srebrny puhar" wystawioną zostanie pierwszy raz na scenie teatru Nowego za trzy tygodnie.

W wykonaniu wezmą udział panie: Filebornowa, Manowska, Święcka i Oswaldowa, tudzież pp. Dyliński, Morozowicz, Rzecznik i Turczyński.

„Gasparone" Millöckera, pozostający obecnie w próbach, zainauguruje z początkiem października sezon zimowy w teatrze Małym.

* Z „Flick i Flocka" odbyła się dziś w teatrze Wielkim próba jeneralna.

Balet ten wznowiony będzie pojutrze na otwarcie rzeczonego teatru.

Dekoracje i kostjumy odświeżone.

Główną partję niewieścią odtańczy panna Zygfryda Gilska.

* P. Cieślewski zaczął znowu z dniem wczorajszym figurować na liście chorych.

* P. Myszuga wystąpi dwukrotnie w przyszłym tygodniu na scenie teatru Wielkiego: w „Marcie" (we wtorek) i w „Faworycie" (w sobotę).

* Dowiadujemy się, że pani Friderici-Jakowicka, bawiąca obecnie w Ostendzie, wraca do Warszawy w początkach września i rozpocznie kurs nauk w swojej szkole śpiewu.

* Dyrekcja teatrów warszawskich traktuje z p. Szczepkowskim, barytonem, w celu pozyskania go z powrotem dla opery tutejszej.

* Lwowskie towarzystwo śpiewackie „Lutnia" d. 23-go września r. b. wystąpi na estradzie tutejszego Towarzystwa muzycznego.

Towarzystwo „Lutnia" składa się z podwójnego kwartetu męskiego.

Śpiewacy zamierzają również wystąpić z własnym koncertem.

= Szkoła muzyczna.

Otwarcie szkoły muzycznej przy tutejszem Towarzystwie muzycznem zostało odroczone.

Nowa szkoła będzie prawdopodobnie otwartą dopiero w roku przyszłym.

= Śpiewy zbiorowe.

Z powodu mylnego zrozumienia ogłoszenia, komitet Towarzystwa muzycznego uprasza nas o zanotowanie, iż „wymagane uzdolnienie" do śpiewu chóralnego ogranicza się na muzykalnym słuchu, głosie i umiejętności czytania nut.

Inne kwalifikacje nie są wymagane.

= Nagrodzeni.

Lista nagród na wystawie w Antwerpji obejmuje następujące interesować nas mogące szczegóły.

Dyplomami honorowemi odznaczone zostały firma Hielle i Dietrych dwukrotnie za wyroby płócienne i za wyroby pończosznice oraz firma Karol Szeibler za przędzę bawełnianą i tkaninę.

Medale złote otrzymali: br. Lesser za cukier, firma Meyerhof i sp. za sukna i korty, Ossowiecki za farby i lakiery, bracia Pfeifrowie za skóry.

Medale srebrne dostali: bracia Bernsteinowie za wyroby bursztynowe, Münchheimer za guziki metalowe, firma Reicher, Oppenheim i Kernbaum za wosk ziemny i parafinę.

Medalem bronzowym nagrodzony został p. Rzętkowski za wódkę.

= Ze sportu.

Na odbytych w niedzielę w Moskwie wyścigach w czterech gonitwach konie hodowców naszych wyszły z nagrodami.

W drugim biegu, z ośmiu uczestniczących w nim koni, otrzymała pierwszą nagrodę rs. 560 „Markiza", klacz p. L. Kronenberga.

W następnym czterowiorstowym wyścigu z czterech biegających koni drugą nagrodę rs. 220 wzięła „Mandolina" p. Dorożyńskiego.

Sześć koni uczestniczyło w dalszym biegu, a pierwsza nagroda dostała się „Łęczycy" p. Wodzińskiego.

Nareszcie w liczbie czterech koni, które biegały o nagrody rs. 400 i rs. 100, uczestniczyły „Vale" hr. Potockiego i „Giaur" p. Dorożyńskiego.

„Giaur" zdobył pierwszą a „Vale" drugą nagrodę.

= Odjazd.

Znana oddawna w mieście naszem gorliwa nauczycielka języka angielskiego mis Hurst, której wiele osób zawdzięcza wykształcenie swoje na tem polu, opuściła w tych dniach Warszawę.

Dawni uczniowie i uczennice pożegnali odjeżdżającą na dworcu, składając jej kosz kwiatów i pamiątkowe album.

= Arystokracja pracująca.

Reprezentanci arystokracji angielskiej coraz częściej pojawiają się na polu pracy.

Lady Gordon, bardzo niedawno, pod firmą M. Lièvre, założyła sklep z sukniami w Londynie, obecnie zaś jej kuzyna, miss Huntley, przyjechała do Warszawy i zajęła miejsce prywatnej nauczycielki.

= Wynik z „Drang nach Osten".

Jeżeli wywody statystyczne w Prusach tak przeraziły rząd tamtejszy, że dla pohamowania przyrostu ludności polskiej wydala ją z granic swego państwa gromadami, to i my także na podstawie statystyki możemy być w obawie o zalanie nas przez ludność niemiecką.

W jednej gubernji lubelskiej, bardzo mało przemysłowej i dotąd uważanej za najmniej podatną do napływu niemców jako wyłącznie rolnej, ludności niemieckiej od r. 1873-go przybyło dusz 9533, czyli że ta ludność wynosząca w owym roku dusz 13,139, z początkiem r. b. zwiększyła się do 22,674.

A ile przybyło w tym czasie niemców w innych gubernjach?

Wartoby obliczyć.

= Uprzątanie piasku.

Wywożenie piasku i ziemi na Krakowskiem-Przedmieściu z miejsca robót kanalizacyjnych odbywa się zarówno w dzień jak i w nocy.

Pośpiechu tego wymaga jaknajprędsze otwarcie zatamowanego ruchu na tej ożywionej ulicy.

= Z Saskiego ogrodu.

Publiczny nasz letni salon, opróżniony w sezonie upałów ze zwykłych gości, szukających w tym czasie wypoczynku w kąpielach i na willegjaturach, wypełnia się obecnie bardzo szczelnie w godzinach przedwieczornych i wre życiem.

Znak to najpewniejszy zbliżania się sezonu jesiennego i powrotu z letnich mieszkań.

Wiele osób powraca do Warszawy z powodu rozpoczynającego się właśnie roku szkolnego.

= Opuszczona.

Ulica Złota po macoszemu jest traktowana.

Jedna jej strona nie posiada zupełnie chodnika, po drugiej jest wprawdzie wąziutki trotuar asfaltowy, ale ozdobiony licznemi dziurami, czyniącemi przejście przez tę ulicę niezupełnie bezpiecznem.

Po stronie pozbawionej chodnika stoją ogromne kamienice, a w jednej z nich mieści się sześcioklasowa szkoła.

Światła też brak odczuwać się daje dotkliwie, a już za Sosnową ulicą prawie zupełnie go nie ma.

= Fałszywa moneta zagraniczna.

Ostrzegamy nabywających złoto niemieckie, że pojawiły się w Warszawie sztuki 5 i 20-markowe, stempla rok 1879-ty, fałszowane.

Okólnik mennicy berlińskiej, zakomunikowany różnym władzom, obejmuje również specyfikację fałszywego bilonu i wskazówki jak wartościowe sztuki od podrabianych rozróżniać.

= Piękne pismo—przeszkodą.

Staramy się zwykle pisać pięknie, tymczasem ci, co piszą ładnie, nie zawsze na tem dobrze wychodzą.

Donoszą nam właśnie, że w jednem z miast gubernjalnych zmarł człowiek, którego piękne pismo zgubiło.

Przepisywał on kształtnie i starannie będąc kancelistą w kilku instytucjach przez lat dwadzieścia kilka i umarł jako kancelista w szpitalu z wycieńczenia, spowodowanego nędzą.

Gdy starał się o posadę lepszą, nie otrzymywał jej dlatego, że pisał pięknie.

— Kto będzie przepisywał jak jego zabraknie?— mówiono.

Zgubiło go więc to, o co się wielu stara, i wielu dojść nie może nawet przy pomocy profesorów kaligrafji.

= Szczególna fantazja.

W dniu wczorajszym w pewnej pierwszorzędnej restauracji znajdowało się wesołe grono młodzieży.

Usługiwał jej garson, twarz którego zdobiły olbrzymie bokobrody.

— Słuchaj — rzecze jeden z gości — proszę cię ogolić te faworyty w ciągu kwadransa; dostaniesz na piwo 25 rubli.

— Proszę pana... ja nie wiem...—rzecze zdumiony i zmięszany garson, który olśniony był obietnicą sutego napiwku, z drugiej jednak strony żal mu było starannie wyhodowanych bokobrodów.

— Ruszaj, ani słowa więcej... niegolony nie waż się nam pokazywać...

Istotnie w kwadrans później wraca garson bez żadnego zarostu i otrzymuje przyobiecany datek.

Szczególna fantazja!

= Z daleka.

W dniu wczorajszym po przybyciu pociągu kurjerskiego kolei bydgoskiej byliśmy świadkami rozrzewniającej sceny na peronie.

Z wagonu wysiadł siwowłosy mężczyzna, wsparty na ramieniu młodego człowieka, a ku niemu rzuciła się z płaczem niemłoda już kobieta, której towarzyszyły dwie panny.

— Żono moja, córki najukochańsze! — wołał podróżny, tłumiąc silne wzruszenie, widocznie się malujące na jego obliczu.

Uściskom i okrzykom, chociaż tłumionym, końca nie było, aż nareszcie bohaterowie tej sceny spostrzegłszy, że stali się przedmiotem ogólnej uwagi, uszli szybko do pokoju pasażerskiego.

Zaciekawieni tem niezwykłem powitaniem, zaczepiliśmy młodego człowieka, który przyjechał z swym towarzyszem, prosząc o wyjaśnienie.

— To jest mój ojciec—rzecze uprzejmie p. ***— na spotkanie którego jeździłem do Berlina. Przed 20-tu laty wyjechał do Ameryki, zostawiając nas małemi dziećmi i od tej pory nie widział się z żoną, ani z nami i teraz dopiero był w możności powrócić do Warszawy.

Z tych kilku słów uprzejmego młodzieńca zrozumieliśmy dopiero znaczenie wzruszającej sceny...

= Sposób na... zeza.

W dzielnicy staromiejskiej mieszka niemłoda kobieta, ciesząca się wśród kumoszek sławą znachorki na... zeza.

Lekarka, z powodu raz już otrzymanego monitum ze strony władzy lekarskiej „operuje" tylko znajomych...

= Złośliwy figiel.

P. ***, nie odznaczający się zbytnią gościnnością, w dniu onegdajszym z powodu uroczystości urodzin małżonki przyjmował dość liczny zastęp „życzliwych".

Na skromną ucztę składały się herbata i sucharki.

O godzinie 9-ej wieczór w przedpokoju ozwał się dzwonek.

Kilku panów pod rozmaitemi pozorami udało się dla obejrzenia przybyszów.

Byli to dwaj chłopcy cukierniczy z tacami pełnemi ciast.

Oznajmili oni, iż przynoszą słodycze zamówione przez pana *** za pomocą telefonu.

Gospodarz zapierał się i gorąco pragnął wyrzucić za drzwi natrętów.

A jednak obecność w przedpokoju kilku gości uniemożliwiała opozycję.

Niemal jednocześnie zjawił się posłaniec od kupca z winem i łakociami.

Panowie a nawet panie głośno objawiali swoje zadowolenie i pochwały na cześć gościnnego gospodarza.

Ten ostatni zaskoczony niespodziewanie musiał się przyznać do wrzekomego telefonowania.

Był to podobno figiel młodzieży, która w ten sposób ukarała skąpstwo bogacza!

= „Magazę de mot."

Taki napis „zdobi" jeden ze sklepów przy ulicy Świętojerskiej.

Ciekawych winniśmy objaśnić, iż ma to być w języku francuskim.

= Sposób utrzymania.

Na karcie lokatorów w jednym z domów przy ulicy Chmielnej czytamy:

„N. N. członek Towarzystwa muzycznego"...

= Oszczerstwo.

Przed miesiącem kilka osób powracających ze Skierniewic rozmawiało o swoim znajomym D., który właśnie miał się ożenić.

Do rozmowy tej wtrącił się pewien jegomość, oświadczając, że lepiej zna D. niż ktokolwiek, ponieważ miewał z nim interesa, z rezultatu których doszedł do wniosku, iż D. jest człowiekiem niezasługującym na żadne zaufanie i dziwi się odwadze panny, oddającej mu swoją rękę.

— Czy tylko pan pewny jesteś swoich zarzutów?— pyta jeden z współpasażerów, a mianowicie brat narzeczonej D.

— Słów na wiatr nie zwykłem puszczać — odpowiada nieznajomy, a gdy go zapytano o nazwisko, odparł, iż nazywa się R. i jest urzędnikiem kolejowym.

Naturalnie, że brat panny po przybyciu do Warszawy nie omieszkał zaraz całej rozmowy zakomunikować przyszłemu szwagrowi, żądając wyjaśnienia.

P. D. zdumiał się, usłyszawszy o potwarzy, tembardziej, że R. był jego osobistym przyjacielem.

Ten ostatni jednak zainterpelowany przez D., dokładnie wykazał, że w oznaczonym dniu wcale z Warszawy nie wyjeżdżał, nie mógł więc prowadzić wiadomej rozmowy w wagonie.

Ktoś więc podszył się pod nazwisko R. i postanowiono go wynaleźć.

Dzięki usilnym staraniom „mistyfikator" w osobie S. został wynaleziony i przez towarzyszów podróży doskonale poznany.

Zainterpelowany przez D., odmówił wszelkich wyjaśnień, sprawa więc poszła na drogę sądową.

Tu wobec kilku świadków pozwany nie mógł się zaprzeć prowadzonej rozmowy i przybrania cudzego nazwiska, a całe zajście starał się wytłumaczyć jako żart, który nikomu nie przynosi szkody.

Sędzia jednak, zgodnie z motywami skargi, nie widział w postępowaniu S. żartu, lecz potwarz i chęć wywołania kolizji między kilku osobami, pozostającemi w jaknajlepszych stosunkach.

Stosownie więc do tego poglądu, p. S. został skazany na tydzień aresztu policyjnego.

= Tragiczny wypadek.

W dniu wczorajszym dwie panny ***, rodzone siostry, przyjęły sporą dozę fosforu zeskrobanego z zapałek.

Dzięki wczesnemu spostrzeżeniu wypadku i energicznej a szybkiej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo zostało odwrócone.

Bliższe szczegóły, a mianowicie powód rozpaczliwego zamiaru, nie jest wiadomy.

= Zaginiony i zabłąkany.

Przed trzema dniami z domu pod nrem 5-ym na Wąskim Dunaju znikł 10-letni chłopiec Franciszek Wójciki.

Poszukiwania zaginionego do wczorajszego wieczoru okazały się daremne.

Na Granicznej p. A., zamieszkały pod nrem 9-ym na tejże ulicy spotkał rzewnie płaczącego chłopczynę, liczącego niespełna trzy lata.

Malec nie umie wskazać, gdzie mieszkają rodzice.

Pozostaje on w mieszkania p. A.

= Kradzieże.

Na Gęsiej pod nrem 39-ym z mieszkania Mośka Ananasa skradziono różne rzeczy na sumę około 200 rs. — Na Złotej pod nrem 14-ym panu A. Mrozowskiemu skradziono w tajemniczy sposób z biurka 160 rs. w gotówce i list zastawny na 1000 rs.—Na Walicowie pod nrem 1-ym u p. L. Krzymuskiego spełnioną została kradzież na niewiadomą sumę.

= **Wypadki.** Na Marszałkowskiej Ludwik Prothaus spadł z tramwaju i złamał nogę oraz ciężko zranił się w głowę.

= Kasa pożyczkowa.

Ustawa kasy pożyczkowej przemysłowców kieleckich, jak donosiliśmy, została już zatwierdzoną.

Pierwsza myśl otwarcia w Kielcach tej kasy na wzór warszawskiej powstała przed rokiem i znalazła odrazu chętne poparcie.

Pierwsze zebranie inicjatorów odbyło się w listopadzie r. z., a d. 8-go grudnia t. r. 12-tu założycieli kasy złożyło fundusz zakładowy w ilości 355 rs.

Wpisowe w kasie kieleckiej wynosi 1 rs., a udział, który można spłacać ratami, 25 rs.

W sprawie założenia kasy przemysłowców kieleckich położył zasługi adwokat kielecki Mieczysław Bierzyński, który wygotował ustawę i załatwił wszelkie przedwstępne czynności.

= Dwie klęski.

Gubernję wileńską dotknęły w tym roku dwie klęski: grad i zaraza bydlęca.

Grad nawiedził wiele miejscowości i zrządził bardzo dotkliwe szkody.

Obecnie grasują znów pomiędzy bydłem księgosusz i karbunkuł.

Na ten ostatni, wskutek zarażenia się od bydła, zapadło też kilkanaście osób.

Wobec szerzenia się w gubernji wileńskiej zarazy bydlęcej, zamierzona wystawa rolnicza w Wilnie jest w ciężkiem położeniu.

= W drodze.

W nocy z niedzieli na poniedziałek w omnibusie a raczej wozie frachtowym żydowskim, podążającym do stacji kolejowej Chełm, wszczął się ogień.

Tak pasażerowie w liczbie ośmiu osób, jak i woźnica w najlepsze spali, więc pożar nierychło spostrzeżono a płomienie szybko się rozszerzały, zwłaszcza, że wszystkie siedzenia były ze słomy.

W jednej chwili nastąpił straszny krzyk i wszyscy poczęli wyskakiwać z objętego ogniem wehikułu.

Woźnica miał tyle jeszcze przytomności, iż odciął powrozy i konie zostały ocalone.

Jedna z pasażerek z przestrachu wydała na świat nieżywe dziecię.

Druga uległa złamaniu nogi powyżej kolana.

Dwaj handlarze zwichnęli ręce.

Tymczasem wóz ogarnięty płomieniem, palił się w najlepsze i wkrótce nic z niego nie pozostało oprócz popiołu, węgla i żelaza.

Nikt z pasażerów nie ocalił swego tłomoczka.

Lament poszkodowanych na zdrowiu i mieniu był straszny.

Przyczyną pożaru było niewątpliwie zaprószenie ognia z cygara lub papierosa.

= Pożary na prowincji.

W dniu 13-ym b. m., osada Czermno, położona w powiecie tomaszowskim, nawiedzoną została gwałtownym pożarem, który pomimo ratunku nadbiegłych mieszkańców, obrócił w perzynę 23 domy mieszkalne i czterdzieści budowli gospodarskich.

Pożar szerząc się z niezwykłą szybkością, zniszczył wiele zbiorów i ruchomości.

Straty w ubezpieczonem mieniu wynoszą 10,000 rs.

Pastwą płomieni stało się kilka gospodarstw wcale nie ubezpieczonych.

Ogółem straty obliczają do 25,000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

ZE ŚWIATA.

✕ **W Poznaniu** już od dłuższego czasu toczy się ciekawa sprawa o napisy na rogach ulic. Magistrat umieszcza tylko niemieckie, a obywatele własnym kosztem sprawiają napisy polskie, policja zaś eksperymentuje czy ma prawo te ostatnie usuwać czy też nie. Próbę usunięcia zrobiono na domu p. Frankiewicza, który odwołał się do sądu, sąd zaś uznał, że postąpienie policji było nieprawne. Na skutek wyroku policja zwróciła p. Frankiewiczowi zdjęte tabliczki, ten zaś domaga się, ażeby je napowrót własnym kosztem przybiła, ponieważ usunięcie było bezprawne.

✕ **W Wenecji**, jak donosi korespondent *Züricher Ztg*, w miejscowych szlifierniach drogich kamieni oraz korali pracuje kilkanaście robotnic polskiego pochodzenia. Jedna z nich, nazwiskiem Chamiec, wykonała kilka par wspaniałych zausznic, które nabyto na zlecenie sułtana do Konstantynopola. Produkowała ona na ostatniej wystawie sztuk pięknych w Londynie kilka cennych wyrobów emaljowanych, przez siebie samą ozdobionych ręczną malaturą.

✕ **W Wielkim Waradynie** zmarł biskup Lipownicki, z polskiej niegdyś rodziny, obecnie zwęgrzonej. Lubił on ziomków naszych i kapłanom, którzy kraj w ostatnich czasach opuścili, chętnie miejsc udzielał.

✕ **Cesarz brazylijski** ma przybyć we wrześniu do Europy i tym razem odwiedzi północne stolice, jak: Kopenhaga, Stokholm i Petersburg. Dostojny gość podróżować będzie incognito, pod nazwą margrabiego de Braganza.

✕ **Żona na wagę.** W inseratach małżeńskich jednego z dzienników berlińskich znajduje się anons pewnego poszukiwacza małżonki, który wymaga, aby kandydatka, uwzględniająca jego ofertę, była ładna, silnie i kształtnie zbudowana, oraz ważyła od 75-iu do 80-iu kilogramów.

Nekrologja.

† Ś. p. Antonina z Czarneckich **Olszewska**, wdowa po radcy kolegjalnym, b. naczelniku sekcji administracyjnej, b. komisji rządowej przychodów i skarbu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 26-go sierpnia 1885 r., przeżywszy lat 78. W głębokim smutku pozostali synowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, dnia 29-go b. m., to jest sobotę, o godzinie **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—2806—

† W sobotę, to jest dnia 29-go sierpnia r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji z Eichlerów **Komarnickiej**, odprawione zostanie za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca Najś. Marji Panny (po-karmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **11-ej** rano, na które stroskany mąż wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2802—

† W sobotę, to jest dnia 29-go sierpnia r. b., o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawi się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego **Ciesielskiego**, o czem rektor miejscowego kościoła rodzinę zmarłego zawiadamia. —976—

† W dniu 29-ym sierpnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Róży **Zaorskiej**, na które pozostały mąż i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —2814—

Z Cesarstwa.

Zjazd Cesarzów w Kromieryżu—mówią *Petersb. wied.*—usuwa na drugi plan wszelkie inne kwestje międzynarodowego życia politycznego. Cała prasa austrjacka z *Wiener Abendpost* na czele wita ten nowy zakład pokoju i dowód szczerych przyjaznych stosunków, łączących monarchów i narody Rosji i Austro-Węgier. W potężnem cesarstwie niemieckiem zjazd Najjaśniejszego Pana oraz Najdostojniejszej Jego Rodziny z reprezentantami dynastji habsburskiej znajduje wszędzie serdeczne echo, a jak dalece niemieckie sfery rządzące sympatyzują ze zbliżeniem potężnych sąsiadnich sprzymierzeńców, daje się to widzieć z tego, że w Boguminie, oprócz dostojników austrjackich, Najjaśniejszego Pana ma powitać przedstawiciel cesarza Wilhelma jenerał-adjutant hr. Brandenburg. Bogumin leży na terytorjum austrjackiem, na samej granicy pruskiego Szląska. Niemcy mają tu swoją komorę i swoich urzędników celnych; prócz tego droga żelazna na małym kawałeczku niedaleko od Bogumina przecina terytorjum niemieckie, co objaśnia życzenie sędziwego monarchy, powitania również w imieniu Niemiec przybycia do przyjaznej monarchji potężnego Władcy rosyjskiego. Możemy tylko przyłączyć głos nasz do głosów prasy austrjacko-niemieckiej i z naszej strony powitać radośnie ten nowy zakład zbliżenia się trzech najpotężniejszych w Europie cesarstw, piastunów zdrowych historycznych zasad, obrońców europejskiego pokoju, spokojności i porządku."

Kijewlanin także zajmuje się sprawą zjazdu w Kromieryżu, co mu daje sposobność do wypowiedzenia uwagi, że „zjazd cesarzów i ich ministrów musi koniecznie wpłynąć na rozjaśnienie i usunięcie nieporozumień, wytwarzanych stucznie przez ludzi ciągnących korzyści z naprężonych stosunków dwóch ościennych mocarstw. Przypomnijmy sobie, jak dwa lata temu prasa austrjacka podniosła krzyk o niechybnem niebezpieczeństwie grożącem Austrji ze strony Rosji i o przygotowującym się jakoby już napadzie. Te dowodzenia prasy ze zmyślonemi faktami wywołały w Austrji silne rozdrażnienie i mogły pociągnąć za sobą nadzwyczaj poważne następstwa, pomimo zupełnej swojej bezzasadności. Polityka państwowa zarówno jak i prywatna działalność może się zagmatwać w chaosie nieporozumień i idąc tą fałszywą drogą, doprowadzić do najbardziej dla państwa opłakanych rezultatów. Możliwem to zwłaszcza jest tam, gdzie interesa albo dążenia niektórych narodowości nie schodzą się z interesami państwa, albo nawet wprost się z niemi rozchodzą. Jeżeli te ciasno narodowe albo nawet ciasno prowincjonalne interesa potrafią podszyć się pod interesa państwowe, to niechybnie wciągną one kraj na fałszywą drogę i mogą doprowadzić do fatalnych błędów. Możliwość podobnych nieporozumień usuwa lub zapobiega im zbliżenie między monarchami i mężami stanu."

Nowoje wremja za przedmiot do artykułu wstępnego wzięło sobie wyspy Karolińskie i kwestję, jaka wywiązała się z tego powodu pomiędzy Berlinem a Madrytem. Jakkolwiek dalszy przebieg tej sprawy, dziś już bliskiej podobno ostatecznego załatwienia, niezupełnie zgadza się z tem, co o niej pisze *Nowoje wremja*, sposób jednak zapatrywania się petersburskiego dziennika sam przez się tyle jest interesującym, że zasługuje na streszczenie. Alfons XII-ty, powiada organ petersburski, zapewne nie przewidywał, starając się w r. 1883-im, w epoce pewnego oziębienia stosunków między Rosją a Niemcami, do czego doprowadzi go w końcu chęć zbliżenia do Niemiec. Prasa niemiecka w owe czasy dużo rozprawiała o potrójnem przymierzu austro-niemiecko-włoskiem i o ważności przystąpienia do niego Hiszpanji, mogącej w razie potrzeby zagrozić Francji. Ale już w kilka miesięcy potem w Berlinie zaczęła objawiać się wyraźna skłonność do odnowienia dawnej przyjaźni z Rosją. Potem nastąpił zjazd skierniewicki, po którym zaczęto wiele mówić o przywróceniu zupełnej jednomyślności między Niemcami, Austro-Węgrami i Rosją i o kompletnem odosobnieniu Anglji. „W takich warunkach, pisze *Nowoje wremja*, Hiszpanja utraciła do szczętu w oczach kanclerza niemieckiego znaczenie chwilowego czynnika, pożytecznego dla jego politycznych planów i znalazła się znowu na międzynarodowej arenie w niebardzo pochlebnem położeniu *„d'une quantité négligeable"*, jak mówią francuzi. Faktycznym rezultatem wycieczki króla Alfonsa do Berlina stało się zupełne oziębienie między Paryżem a Madrytem, które pozbawiło gabinet madrycki wszelkiej nadziei poparcia ze strony Francji, w razie gdyby takie poparcie okazało się potrzebnem. Minął rok jeszcze i Niemcy uznały chwilę za stosowną do skorzystania z takiego położenia Hiszpanji. Trzymając się „„bez pośpiechu ale też i bez wytchnienia"" swojej nowej polityki zdobyczy kolonjalnych, na zasadzie przepisów ustanowionych przez międzynarodową konferencję o Kongu, rząd berliński zagarnął niedawno kilka wysp archipelagu Karolińskiego, które Hiszpanja uważa za swoją własność. Z tego zagarnięcia wyrósł teraz wypadek polityczny nieco tragi-komicznej natury. Hiszpanja protestuje, ale na jej protesta w Berlinie stanowczo nie zwracają żadnej uwagi i oświadczają wprost, że rząd hiszpański nie ma żadnych praw do wysp zajętych przez Niemcy. Tej kategorycznej odmowie zaczyna wtórować prasa londyńska, a we Francji stanowczo nikt nie ubolewa nad smutną dolą dworu madryckiego i gabinetu Canovasa. Jeżeli ks. Bismark okaże się niezachwianym, wypadnie pokornie schylić głowę i pogodzić się ze stratą wysp Karolińskich, zdradziwszy przed dumnym narodem hiszpańskim zupełną bezsilność jego rządu. Nadzieja zaś pozyskania od kanclerza niemieckiego jakichkolwiek ustępstw drogą układów dyplomatycznych jest niezmiernie wątła."

Z ostatniej chwili.

Wiadomości z Berlina potwierdzają, że wydalania poddanych austrjackich z Prus rozpoczęły się. Odnośny dekret otrzyma moc w pełni obowiązującą dopiero z dniem 1-ym października. Obecnie już wszakże rozkaz wydalenia się otrzymała pewna ilość kupców niższej kategorji, inżenierów i artystów. *National Ztg*, podając wiadomość o znanem oświadczeniu władz toruńskich, wystosowanem do poddanych austrjackich, transportujących galary po Wiśle, iż w przyszłości przystęp do Prus będzie im wzbronionym, uważa ten krok za bezprawie miejscowych urzędników i domaga się, aby wyższa władza w tę sprawę wejrzała. Krok taki uniemożliwia wprost międzynarodowe stosunki handlowe.

Liczba wydalonych z Prus poddanych rosyjskich polskiego pochodzenia wynosi dotąd 10,000 osób.

Liberté donosi z Tonkinu: „Ostatnie depesze jen. Courcy każą się domyślać, że „czarne flagi" czynią znowu usiłowania zajęcia Czarnej rzeki. Układy z Liu Vinh Fuokiem trwają dalej."

Stowarzyszenie wojskowych w Madrycie, na czele którego stał jen. Salamanca, zostało przez rząd rozwiązane z powodu zbyt gorącej agitacji wymierzonej przeciw Niemcom.

W Marsylji zmarło dnia 25-go b. m. na cholerę osób 39, w Tulonie 10. Do Marsylji przybył dr Frank, współpracownik dra Kocha, celem dokonania analizy wody.

W Hiszpanji zachorowało dnia 25-go b. m. na cholerę osób 4,969, zmarło 1,547.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 28-go sierpnia.—Do *Times'a* telegrafują z Wiednia: Konferencja hr. Kalnokyego z p. Giersem trwała cztery godziny. Podczas tejże nadszedł telegram od księcia Bismarka, na który wysłano niezwłocznie długą odpowiedź. Panuje przekonanie, iż Austrja oświadczyła gotowość zagwarantowania neutralności Turcji na wypadek nieporozumień pomiędzy Anglją i Rosją.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 28-go sierpnia.—W rozmowie z przedstawicielem dziennika *Neue freie Presse* p. Giers oświadczył: Zjazd w Kromieryżu był naturalną koniecznością i odpowiedzią na wizytę cesarza Franciszka Józefa w Skierniewicach. Następstwem zjazdu będzie wzmocnienie przyjaznych stosunków, wiążących obydwa mocarstwa. Konferencje ministrów dotykały tylko pytań ogólnych, nie powzięto żadnych szczegółowych postanowień. Nie zachodzi potrzeba takowych w stosunku Austrji i Rosji. Zjazd nie był wymierzony przeciw nikomu posłużył on tylko sprawie wzmocnienia pokoju. Rokowania z Anglją wezmą niewątpliwie pomyślny obrót. Utwierdzenie stosunków politycznych odbywa się na podstawie związku austrjacko-niemieckiego. Zjazd kromieryski nie odniósłby innego skutku, gdyby był zjazdem trzech cesarzy. Temuż samemu sprawozdawcy oświadczył jeden z wpływowych mężów stanu w Austrji co następuje: Zjazd kromieryski jest dalszym ciągiem wdrożonej przez Niemcy akcji pokojowej; dla każdego przyjaciela pokoju będzie on pożądanym. Okazała się zupełna zgoda w zapatrywaniach na sprawy europejskie; do formalnych umów nie przyszło.

Wiedeń 28-go sierpnia. — Urzędowy organ *Wiener Abendpost* wyraża nadzieję, że zjazd w Kromieryżu nietylko umocni przyjazne stosunki między panującemi domami rosyjskim i austrjackim, ale wzmocni przyjaźń między obudwoma cesarstwami. Gazeta dodaje, że cała Europa patrzy na zjazd w Kromieryżu, jako na nowy dowód trwałego umocnienia pokoju powszechnego.

Petersburg 28-go sierpnia. — W dniu wczorajszym wieczorem Najjaśniejsi Państwo przejechali granicę rosyjską i przez Królestwo Polskie pojechali dalej do Kijowa. Minister spraw zagranicznych sekretarz stanu Giers telegrafował do swojego towarzysza Wlangali, że Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani wywieźli z Kromieryża najprzyjemniejsze wrażenie dzięki nader serdecznemu przyjęciu, jakie zrobiono Najjaśniejszym Państwu i dzięki tej zupełnej zgodzie, jaka panowała na zjeździe.

Kijów 28-go sierpnia.—Przygotowania do uroczystego przyjęcia Najjaśniejszych Państwa zostały już zupełnie ukończone. Miasto przybrało świąteczny pozór. Gubernator wyjechał na spotkanie Najjaśniejszych Państwa.

GIEŁDA

dnia 28-go sierpnia 1885-go roku.

Pomyłka jaką w odczytaniu telegramu z Berlina popełniliśmy wczoraj, biorąc kurs weksli na Warszawę 203 m. za 100 rs., za kurs rubli w tranzakcjach końcomiesięcznych, który w rzeczywistości był 203.50—zdaje się być tylko uprzedzeniem faktów, dziś bowiem szacowania do tegoż kursu się obniżały, pozwalając przewidywać takie, a może nawet i niższe notowanie dzisiejsze. W ogóle widać pewną niechęć w usposobieniu giełdy berlińskiej—a giełda nasza dzisiaj okazała przewagę pokupu i dążność zwyżkową nietylko w postawieniu wyższych żądań, ale nawet w ruchu kursowym wciągu trwania czynności giełdowych.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.45 o 5 kop. wyżej niż wczoraj i płacono 49.37—również wyżej — krótkoterminowemi obracano po 49.15, później 49.17½, do 49.22½ to jest do kursu wczoraj żądanego przy żądaniu 49.27½ i dążności zwyżkowej.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano tranzakcyj.

Na **Londyn** 9.98½ do 9.99 płacono—żądano 10.00 to jest o 3 kop. wyżej niż wczoraj.

Na **Paryż** bez obrotów — kurs żądany 39.95, jest o 5 kop. wyższy od wczorajszego.

Na **Wiedeń** 80.65, o 15 kop. wyżej żądano i o tyleż wyżej 80.45 płacono.

Papiery natomiast słabo i niewyraźnie. Ruch również mały.

Listy likwidacyjne 89.70 i 89.40 lecz tak większe jak mniejsze bez obrotu.

Pożyczka wschodnia 96.75 w żądaniu o 25 kop. więcej niż wczoraj.

Listy zastawne ziemskie 98.25 za ser. I-ą w żądaniu, płacono 98.10; za ser. II, III i IV-tą 97.50, za ser. V-tą 94.45 przy płaceniu 94.25 i 94.30.

Listy zastawne miejskie 95.50, 94, 92.70, 92.55; za ser. IV-tą 92.40 płacono.

Obligi miejskie bez notowania.

Listy łódzkie 89, 88, 87.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12½.—Usposobienie dosyć mocne; kursa końcowe płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 28-go sierpnia 1885 r.

Pomimo dnia piątkowego, w którym zwykle dowozy bywają bardzo skromne i pomimo, że przez cały tydzień dowozy były dosyć znaczne i dziś zboża na targu nie brakło.

Nabywcy jednak wedle zwyczaju wstrzemięźliwemi się okazali, było ich na targu bardzo mało—i kupowali też niechętnie.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 600 korcy. Gatunki niezbyt świetne, wiele ziarna wilgotnego.

Płacono za prawie wyborową, a przynajmniej za taką uchodzić mającą 6.50 do 6.55, biała i dobra pstra 6 rs. do 6.37½, ordynaryjna i smolna 5.10 do 5.70 wedle gatunku.

Żyta około 800 korcy—gatunki nieco lepsze,—ceny jednak niskie.

Płacono za wyborowe 4.50 do 4.65, średnie 4.17½ do 4.35 gorsze zaniedbane zupełnie.

Ceny wszystkie z dostawą na wiatraki lub do młynów lecz dostawy prawie wyłącznie osią. Dostawa więc jest bez kosztu, gdyż odbywa się własnemi furami, na których zboże na targ przywieziono.

Owsa około 200 korcy, w gatunkach niskich.

Płacono 270, 280, 285 do 3 rs., lepszych gatunków nie było.

Siana i słomy dosyć. Płacono pud siana 35 do 45, słomy 20 do 22½ kop.

J. Wł.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 27-go sierpnia r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
3	Prosta	Gawęcka Anna	Po chorobie, mąż w szpitalu dzieci drob. 3-je.
64	Grzybows.	Malinowska Fr.	Mąż chorowity, dz. dr. 4-ro.
26	Koszyki	Kłosińska Mar.	Mąż kaleka i chory, dzieci drob. 3-je.
78	Hoża	Grzybowska Br	Wdowa, chora, dzieci dr. 3.
63	Ogrodowa	Hejntze Fryder.	Żona chora, dzieci dr. 4-ro.
16	Hoża	Golczyńska W.	Wdowa, ciężko chora, dz. dr. 2.
1	Smocza	Sachnowska F.	Niewidoma, dziecko jedno.
31	Nowolipie	Olga W.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4-ro.
4	Karmelick	Jasińska Józefa	Mąż chory, dz. dr. 3.
8	Kanonja	Krusiecka Mar.	Wdowa, dzieci drob. 3.
16	Krzy. Koło	Szczepańska Fr	Wdowa chorowita, dz. dr. 3.
8	Drewnian	Swiderska Mar.	Mąż niewidomy, dz. dr. 3.
50	Solec	Rybaczek Emil.	Wdowa, dzieci drob. 3.
85	NowPraga	Wasiak Anton.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
243	Praga Wo.	Fajga Gersono.	Wdowa, chora, dz. dr. 5-ro.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 25-ym sierpnia 1885-go roku, a niedoręczonych adresatom:

Abram Szmulowitz, Nalewki 3.—Neufeld. — Danielkiewicz. Ryb.—Damast, Nalewki 24.—Julijan Wessblum. — Ludwik Kosakiewicz, Żelazna 25. — Walcer, Baacka 4. — Jenerał Borloff, hotel rzymski.—Jan Maciński, fabryka Ditmara Chłodna.—Berek Hawer, Grzybów.—Unger. — Giiński, hotel saski.—Łubieński, Warecka 2.—Sypieniewski Grabowski.—Jawic, Karmelicka 19. — Dombrowski uczeń, Jerozolimska al. 36.—Poręba, główny skład lanego żelaza.—Cieszkowski, Nowy-Świat 18.—Szymon Galis.—Słuszny, Nowolipki 9.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

Droga żelazna warszawsko-terespolska

Wykaz ruchu i dochodu za m. lipiec 1885 r.

1) Za przewóz 49,952 pasażerów	rs.	54,321 k. 68½.
2) za przewóz 1,754,345 pudów towarów	rs.	113,368 k. 66.
3) Dochody różne	rs.	1,423 k. 29½.
Razem	rs.	169,113 k. 64.
W lipcu 1884 roku było dochodu	rs.	227,938 k. 49.
Zatem w lipcu 1885 roku mniej o	rs.	58,824 k. 85.
(977)	czyli na	25·80%.
Od 1-go stycznia do 1-go sierpnia 1884-go roku dochód wynosił	rs.	1,526,612 k. 40.
W tymże samym czasie 1885 roku było dochodu	rs.	1,118,050 k. 36½.
Zatem w roku 1885 dochód zmniejszył się o	rs.	408,562 k. 03½.
	czyli na	26·76%.

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w m-cu lipcu 1885 r., przez warszawską jeneralną reprezentację Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor”, za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A. Królestwo Polskie.

	rs.	k.
1. Venordin Władysław, Borzyska, powiat mazowiecki	3,089	—
2. Gawroński Zygmunt, Kalwarja, powiat kalwaryjski	817	—
3. Kwiecińska Elżbieta, Gutów, powiat radomski	874	95
4. Rogoziński Teodor, Sworzyce, powiat opoczyński	434	14
5. Głogowski Jan, Rusinów, powiat opoczyński	667	09
6. Tarnowski Manswet, Korytków, powiat opoczyński	484	38
7. Sukcesorowie Aleksandra Bielińskiego, Turka, powiat lubelski	3,051	18
8. Łapińska Ewa, Szczotychy, powiat chełmski	93	08
9. Strauch Szymon, Umianowice, powiat pińczowski	1,516	32
10. Cichocki Franciszek, Bochenice, powiat jędrzejowski	686	52
11. Czerniak Bonifacy, Czołowo, powiat Kolski	9,587	—
12. Wężyk Jan, Wilamów, powiat sieradzki	175	—
B. Kraj północno-zachodni.		
13. Sokołowska Teofanja, Zaścianek Balejne, powiat kowieński	590	—
14. Sokołowska Teofanja, Zaścianek Borsuniszki, powiat kowieński	45	—
15. Arbeniew Marja, Duboj Zareczny, powiat piński	595	30
Łącznie	22,705	96

Członek komitetu nadzorczego,

Komierowski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A. Królestwo Polskie.

	rs.	k.
16. Zagrodzki Hipolit, osada Zwoleń, powiat kozienicki	631	30
17. Krawczyk Jan, Siedlce	651	70
18. Nathansohn Bernard, las Jagodno, powiat łukowski	58	58
19. Białostocki i Serejski, Suwałki	387	24
20. Rosenberg Boruch, Suwałki	156	30
21. Wyszyński Szmul, Suwałki	830	72
B. Kraj północno-zachodni.		
22. Ruger Izrael, Mińsk	169	—
Łącznie	2,884	84
Ogółem wypłacono w m-cu lipcu 1885 roku	25,590	80

Warszawa d. 20 sierpnia 1885 r.

Jeneralna reprezentacja, Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor”,

—959— *Edward Epstein i Goldberg.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go sierpnia 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 27 1/2	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.25	—.—
„ „ „ m.	98.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	92.70	—.—
„ „ „ IV	92.55	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.70	—.—
„ „ małe	89.40	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.75	—.—
II „ „ rs. 100	96.75	—.—
III „ „ rs. 100	96 75	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 91 2/3
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 204 1/6
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 162 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 96 2/3

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 28-go sierpnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fm. i ord.	—	—	510	570
„ „ pstra i dobra	—	—	600	637
„ „ biała	—	—	600	637
„ „ wyb. (nowa)	—	—	650	655
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	465
„ średnie (stare)	—	—	417	435
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	270	300
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 28-go sierpnia 1885-go r.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56
wiadro rs. 7 kop. 87[1]

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego wypłata może być rozłożoną na raty.

Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, Kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1861r

W dobrach Boglewice, powiat Grójecki, jest do sprzedania

5 sztuk Byczków rassy czysto holenderskiej,

począwszy od roczniaków do półtorarocznych.—**Drzew owocowych szczepionych**, w wyborowych gatunkach, zdatnych do sadzenia w jesieni i na wiosnę, **grusz, śliwek, jabłek, 500 sztuk. — Drzew dzikich** do wysadzania dróg i parków **1.000 sztuk.** — Wiadomość w **Boglewicach, przez Grójec, lub w Warszawie, w kantorze domu handlowego M. BERSOHN, ulica Elektoralna № 5.** 1809R

Świeżo otrzymaną

Czekoladę deserową
F. BALLET,

poleca **Skład Win i Delikatesów**

Władysława Müller,

Gmach Teatralny. 2265

Gospodyni 1864R

(niemka), z dobremi świadectwami, poszukuje **zaraz** miejsca do samowładnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty pod lit. **B. J.** uprasza składać w **Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera,** Senatorska № 18.

Pracownia Kwiatów

białych i kolorowych na skórze, suknie, pluszu, aksamicie i wszelkie monogramy. Nowy-Świat № 44, mieszkania 6. 2263

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście 36/38, wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2270

Sklep galanteryjny

z całkowitem urządzeniem i towarem w mieście gubernjalnem Piotrkowie, do odstąpienia w każdym czasie, za 2,000 rs.—Wiadomość w księgarni M. Rawicz w Piotrkowie. 2267

Poszukiwanie gorzelni. 1863

Doświadczony i uzdolniony gorzelnik (prusak), z dobr. świadectw. żonaty, poszukuje miejsca. Oferty pod A. B., adr. do Rudolfa Mosse w Rydze.

Wszystkie Kwity

wydane przez p. Marję Kwiatkowską, małżonkom Waszkiewicz Władysławowi i Helenie, są nieważne i nie mają żadnego znaczenia, a w szczególności kwit na rs. 300, który zaginął.—Warszawa, d. 25 Sierpnia 1885 r.

2264 **Władysław Waskiewicz.**

Za umiarkowaną cenę i na wyjątkowo dogodną spłatę, skutkiem interesów familijnych, jest do sprzedania

APTEKA

z obrotem 2,500 rs. Wiadomość u p. Hoyera. Aleksandrja 11, od 3 do 7. 2269

Do wydzierżawienia od 2 Września 1885 r.

RESTAURACJA

na parterze, w Hotelu Belle-Vue w Kownie. O warunkach dowiedzieć się można u właściciela Hotelu Wolffa. 2262

W Zakładzie Naukowym żeńskim VI-klasowym,

Henryki Czarnockiej,

Aleje Jerozolimskie № 34 (nowy 80), zapis uczennic rozpoczyna się 20 Sierpnia. Egzamina dla nowo-wstępujących 19 (31) Sierpnia, w godzinach od 10 do 3. Kurs nauk rozpocznie się 1 Września. 1814R

Pensja 6-klasowa
Leontyny Vacqueret,

róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 35, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic rozpocznie się dnia 17-go Sierpnia, egzamina dla nowo-wstępujących 24 Sierpnia w godzinach między 10 a 3. Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września. 1762R

Korzystny interes.

Na jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia w każdym czasie, elegancko urządzony 1853R

Interes tabaczny

z towarem lub bez. Warunki przystępne, komorne tanie, kontrakt 5-letni. Wiadomość u Krasuskiego, Twarda 9A.

KASSA

żelazna większych rozmiarów, do sprzedania, od 8—10 i od 3—5. Orla № 2. m. 5. 2240

W dobrach Mińsk, stacja k. lei Terespolskiej Nowo-Mińsk. jest zaraz do sprzedania

300 sztuk owiec

brakowych, zdatnych na rzeź. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu w Mińsku, w zarządzie dóbr, st. poczt. Nowo-Mińsk. 2241

Przy ul. Wielkiej, róg Hożej № 5/1445, do wynajęcia **bardzo tanio** 1854R

MIESZKANIE

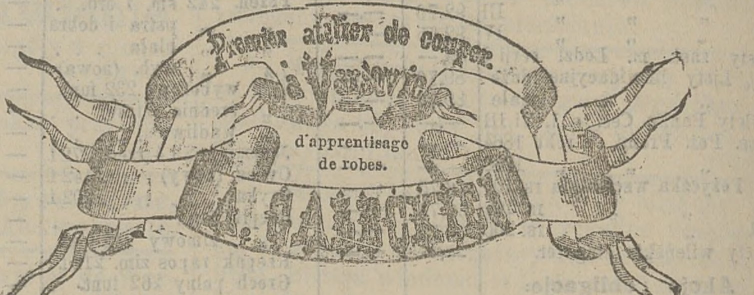
złożone z **2, 3 i 4 pokoi,** kuchni, przedpokoju, oraz **obszerne Salony na Warsztaty,** widne i suche. Wiadom. na miejscu.

W Zakładzie Naukowym
Jadwigi Iżyckiej Herman 2253

przy ulicy **Wielkiej № 16,** zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i pół-pensjonarek, odbywa się codziennie od 10 rano do 6 po południu. Lekcje rozpoczynają się 1 Września.

Szkoła Rzemiosł dla kobiet niezamożnych
WIKTORJI ROSSOWIECKIEJ (Elektoralna 5),

Otwierając nową szkołę mam na celu ułatwić kobietom niezamożnym wyuczenie się rzemiosła małym kosztem. Kurs nauki kroju sukien rs. 12, bielizny rs. 8, krawatów rs. 8, heliominiatur rs. 8, nauka kwiatów, miesięcznie rs. 4, introligatorstwo galanteryjne, miesięcznie rs. 4, malowanie na porcelanie, mies. rs. 4, nauka strojów, miesięcznie rs. 4, nauka koronek rs. 2, robót włóczkowych i szydełkowych rs. 2 miesięcznie. Stałe uczennice płacą za naukę i mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, miesięcznie rs. 20. Zapis uczennic codziennie od godz. 10 z rana do 2 po południu.—Lekcje rozpoczną się 15 Września. 2213



Rs. 10. Gruntowna nauka kroju sukien. Rs. 10.

Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zw. Roezlera,

SPECJALNY ZAKŁAD
Nauki Krojów, Szycia Sukień i Okryć damskich, oraz Bielizny, jako też Modniarstwa, to jest ubierania Kapeluszy, Czepeczków, Żabotów i t, p.

Obznajmiania ze wszystkiemi szczegółami magazynowemi, osoby chcące zakładać magazyny i pracownie. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru, bez wszelkich niemieckich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów sposobem francuzkim wykładaną jest przez kobiety specjalistki, gdyż w tych przedmiotach, tylko kobieta-kobietę, nauczyć i zrozumieć może; także udzielaną jest nauka i praktyka zdejmowania wymiaru, z rycin, żurnalów nowo-przybywających, jak upinać suknie lub okrycia, jak układać fałdy i t. p.—Po skończonej nauce udzielane są świadectwa formalne. Panie przyjmują się z mieszkaniem.—Właścicielka, główna nauczycielka i autorka wielu wydań, krojów sukień damskich

2203 **A. Gałecka.**

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

!nie tak zwany EKSTRAKT OCTOWY!
z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji,
najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH
Ludwika Spiessa i Syna,

ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek,
ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyzką i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 1830R

Hygieniczne Kosmetyczne Specyfiki.

Balsam Brzozowy. Jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy, płeć nabiera naturalnej białości, wyrównywa zmarszczki na twarzy, usuwa piegi i plamy. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

Puder Łabędzi, z balsamicznych kwiatów ryżu, bez szkodliwych przymieszek, w metalowych pudełkach.—Cena 40 kop. i 1 rs.

Balsam Colorado. Najniezawodniejszy środek usunięcia siwizny, oczyszczenia głowy od łupieżu i powstrzymania wypadania włosów.—Cena rs. 3 k. 50, z przesyłką rs. 4.

Mydło Mamontowe. Uniwersalne powodzenie i uznanie, jako wyrobu hygienicznego i upiększającego płeć, wynalazek ten doznaje wziętości w całej Europie. Cena 50 kop., z przesyłką, nie mniej 3-ch sztuk rs. 1 k. 50.

Orientalina. Mleko z kaktusów indyjskich, wprowadza w zachwycenie osoby używające Orientaliny, delikatnością, białością i pięknością twarzy. Cena rs. 2, z prz. rs. 2.50.

Kosmetyk Odalisk, doznaje od lat 20 zasłużonej nazwy „niewiędnącej piękności," zmarszczki stopniowo nikną, twarz przybiera młodocianą barwę, niszcząc ślady ubiegłego czasu. Cena 2 rs., z prz. 2 rs. 50. Przedmioty pomienione znajdują się w Warszawie, u Lipinka róg Niecałej; Kalinowskiego (dawniej Kocha), Krakowskie-Przedmieście, na tejże ulicy w Magazynie Renaissance, № 7, u Dobrzańskiego; Leona Nowo-Senatorska i Nowy-Świat № 41, oraz we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach i składach aptecznych. 1754r



Skład Mebli Majstrów Stolarskich,



róg Marszałkowskiej i Zielonego placu, Nr 60, 150 nowy, I piętro.

Pragnąc dostarczyć JJWW. i WW. Panom mebli dobrych, produkowanych we własnych warsztatach, poleca takowe od najskromniejszych do wykwintnych, przyjmuje również zamówienia na roboty tapicersko-dekoracyjne, gwarantując za dobroć towaru i roboty, z czem polecają się Sz. Publiczności.—**Tarnowski, Richter i Klippel.** 2157

W Dobrach Mnichowskich, jest jeszcze do sprzedania 2231

12,000 wiader okowity

Adres przez Jędrzejów, gub. Kieleckiej.

Potrzeba jest 2-ch Uczniów

do zakładu blacharskiego Wilhelma Jacobi, przy ulicy Długiej № 32. Tamże przyjmuje się oprócz robót galanteryjnych i lampiarskich, zamówienia na krycia dachów, reperacje tychże, oraz rynien i rur, po cenach najprzystępniejszych. 2105[?]

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r
pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.

Uzdolnieni Introligatorowie i Rytownicy

mogą otrzymać miejsce, pierwsi po przysłaniu świadectw, albo kopji z nich, z wymienieniem miejsca poprzedniego zajęcia; a rytownicy po przysłaniu wzorów swych prac, odbitych na papierze. Adres: Kijów, Drukarnia S. Kulżenko. 1848-r

---

D. 15 Września r. b., odbędzie się **w Kielcach, sprzedaż** pozostałych

Narzędzi itp. ruchomości

z budowy oddziałów V i VI Dr. żel. Iwangr.-Dąbrowskiej. Bliższe wiadomości udzielają się **w Warszawie, Erywańska № 8** (dawny) w Biurze Przedsiębiorstwa **K. Majewski i Sp. a w Kielcach w Kantorze Hotelu Polskiego.** 1860R

Bazar Szkolny Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18.

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.

Ceny bardzo nizkie — stałe.

Wład. Holewiński i S-ka,

1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

Są do sprzedania 2200



Fortepiany



nowe, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin oraz strojenia. Nowy-Świat № 54, Fabryka fortepianów Janiszewskiego.

Mający na sprzedaż używaną

Maszynę parową

o sile 6 koni lub więcej, wraz z kotłem wertykalnym lub horyzontalnym, zechce nadesłać ofertę pp. **A. Rothstein i Synowie, w Pruszkowie** pod Warszawą. 1813R

IV-klasowe prywatne

Progimnazjum żeńskie Heleny Biełozierskiej,

przeniesione zostało z ulicy **Hożej** na ulicę

Wspólną Nr 16,

zawiadamiam osoby interesowane, że zapis uczennic przychodnich, oraz pensjonarek rozpoczął się z d. 1 (13) Sierpnia r. b. 2197

Nagrody Rs. 10.

W ubiegłą Niedzielę d. 16-go Sierpnia z ulicy Bednarskiej zginął młody piesek **Mops** z obciętemi uszkami, koloru szarego, mordka i grzbiet czarny. Kto go przyprowadzi lub wskaże gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej № 15, u stróża. 2233

---

50 Powozów

różnego rodzaju elegancko wykończonych, do sprzedania. Ceny przystępne. Wiadomość ul. Długa № 16.—F. Laskowski dawniej M. Zieminski. 2234

UCZEŃ

do apteki potrzebny na prowincję, obznajmiony z ekspedycją lub mający praktykę, za wynagrodzeniem rs. 5 miesięcznie i utrzymanie, Wiadomość listowna **J. Niewiarowski,** w **m. Jeziorach,** gub. i pow. Grodzieńskiej. 1846r

---

Konkurencja niemożliwa.

Fabrykant wyrobów tytuniowych w Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOW,

poleca Szanownej Publiczności **nowe** papierosy zwijane, odznaczające się wyborowym smakiem:

„Powszechne," cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop. 5 szt. 5 kop.
„Aldona," (cena 100 sztuk 60 kop., 25 sztuk 15 kop., 10 szt. 6 kop.,
„Czarownica," (5 szt. 3 kop.
(z przepowiedniami i zagadkami).

Wszystkie Składy i Dystrybucje w miastach Królestwa Polskiego, sprzedają powyższe papierosy. Celem zabezpieczenia publiczności od falsyfikatów, proszę zwracać uwagę na moją firmę **„A. N. Szaposznikow."** 1797R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

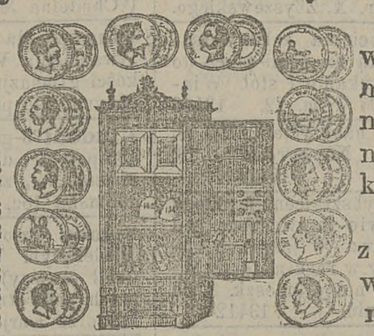
ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

TANIO   **TANIO**   **TANIO**

Do Składu Fabrycznego pod firmą

K. MANTEY,

Swiętokrzyzka, róg Włodzimierskiej,

nadeszły już pierwsze transporty NOWOŚCI TOWARÓW JESIENNYCH, a mianowicie: MATERJAŁY NA SUKNIE, (od 15 kop. za łokieć); Pokrycia DOLMANÓW, REGENMANTLI, etc., etc.—FLANELE, KORCIKI oraz MATERJAŁY NA SZLAFROKI. —Wielki wybór materjałów PRAKTYCZNYCH a TANICH, na **Mundurki dla pensjonarek** i poleca takowe jak zawsze, po cenach fabrycznych, najtańszych.

TANIO 1808 R

SER LITEWSKI

tegorocznej produkcji, znany z wyborowego smaku, nadszedł do handlów

BRACI WRÓBEL,

wprost Kopernika i na Starej-Poczcie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i takowy polecają. 1817r

---

Wyższa Szkoła Żeńska z Pensjonatem.

Wrocław, Tauentzienstr. 72b i 73.

Kurs zimowy rozpoczyna się 12-go Października. Piękny i jasny budynek na szkołę i pensjonat z ogrodem. Troskliwa opieka,— staranne wychowanie. Konwersacja francuzka i angielska, — cudzoziemki w domu. Cena pensjonatu łącznie z opłatą szkolną 900 marek. Najlepsze referencje.—Bliższe szczegóły u niżej podpisanej.

1842R **Anna** von **Ebertz.**

Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to:

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.
Nowość! Lohse'go SYRINGA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 1677R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

WSPÓLNIK z kapitałem rs. 2,000

i wspólną pracą, do interesu procentującego się, może natychmiast wejść w spółkę. Wiadomość. **Biuro Rajchmana i Freudlera Senatorska № 18.** 1835R

Ogłoszenie.

W domu № 1355, Plac Warecki, należącym do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności i szpitala Ewangelickiego, od d. 19 Września (1 Października) 1885 r., do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1888 r., są do wydzierżawienia lokale, przez licytację in plus przy opieczętowanych deklaracjach w cenach tańszych jak poprzednio podano o 10%, a mianowicie są do wynajęcia lokale: №№ 3, 4, 6, 7, 8 i 10. Licytacja zacznie się we Wtorek, to jest d. 17 (29) Sierpnia r. b., o godzinie 12-tej i w dni następne. Bliższą wiadomość co do tej licytacji powziąć można w Sekcji gospodarczej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności lub u administratora Aleja Jerozolimska № 24. 1856

Wiadomość dla PP. Handlujących.

Do handlu pod firmą

„JERZY,"

nadszedł nowy transport wybornego

Sera Litewskiego,

który sprzedaje się po cenach nizkich, detalicznie i hurtownie, na skrzynie, pudy i główki.

Leszno № 31. 1852R

Lombard Prywatny

ulica **Widok № 15,** róg **Marszałkowskiej,** przeniesiony z Nowego-Światu № 41. Wydaje jak i przed tym zaliczki na Srebro, Złoto, Garderobę, Towary, Futra, Dywany. Zastawy kosztowne przechowują się w ogniotrwałych zabezpieczających od kradzieży **żelaznych kasach.** Otwarty codzień. od 10 zrana do 3 po południu. **Zastawy** wydają się od ręki. Procent z dołu. 1753r

---

W Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet, Świeżawskiej,

Wspólna 25 (13a),

Dnia 1 Września rozpoczynają się kursa wszystkich rzemiosł, osoby interesowane raczą się zgłosić. Zapisy odbywają się codziennie, od godz. 9 do 2. 2236

Do sprzedania:

z wolnej ręki **Tygodnik Ilustrowany,** w oprawie za lat 16 od r. 1868—1883 włącznie. **Tygodnik mód** za lat 9, od r. 1875 do r. 1883 włącznie i **Biesiada Literacka** za 4 lata, od 1878 do 1881 r., wszystkie w dobrym stanie i należytej oprawie, za pół ceny kosztu, przy ul. Wspólnej № 44, m. 1. 2195

Jadwiga Lipska, 2210

Przełożona Pensji Żeńskiej

przy ulicy **Hożej № 5,** zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na rok szk. 1885/6 rozpoczął się dnia 16 Sierpnia 1885 r.

PRZEŁOŻONA PENSJI ŻEŃSKIEJ Wanda Alexandrowiczowa,

Chmielna № 12, nowy № 18, zawiadamia osoby interesesowane, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, trwać będzie przez cały miesiąc Sierpień. 2169

6-klasowy Zakład Naukowy Żeński Weroniki z Puchalskich Elszyk

ulica **hr. Kotzebue № 1,** dom hr. Krasińskiego, podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis uczennic na rok szkolny 1885/6 rozpocznie się **dnia 20 Sierpnia** r. b., **a kurs nauk 1 Września.** 2192

uka i wychowanie.

Nauczycielka młoda z patentem, muzykalna, poszukuje demi-place lub miejsca ze wszystkiem w Warszawie. Wiadomość: Chmielna № 82 nowy, mieszk. 7. 13215

Nauczycielka z patentem, posiadająca francuski, niemiecki z konwersacją i muzykę, udziela lekcji i korepetycji orzz przysposabia do zakładów naukowych. Krochmalna № 35a, mieszkania 8, 1-e piętro. 13225

Przysposabiają się panienki do 4-ch klas niższych gimnazjum i do egzaminu nauczycielskiego. Bednarska № 13/19, m. 16.

Ukończywszy Instytut Aleksandryjsko-Maryjski z nagrodą, posiadając gruntownie języki: francuzki, niemiecki, polski, rosyjski, nauki klasyczne i muzykę, życzę sobie lekcyj. Ulica Szczygla 3, mieszkania 15, obok cyrku, od godz. 10 do 2-ej. 1287

Student uniwersytetu, mający kilkoletnią praktykę, poszukuje korepetycji, lub lekcyj prywatnej. Wiadomość: Marjańska № 2, mieszkania 24. 1819

Nauczycielka muzyki, z patentem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją poszukuje lekcyj w domu i na mieście. Ul. Chmielna № 36 nowy, 28 stary m. 10. Zastać można od godz. 10 do 4-ej. 13108

Kaligrafji lekcji osobom bez różnicy płci i wieku, udziela R. Krajewski, wyższy nauczyciel kaligrafji. Miodowa № 3, m. 19.

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, gruntownie posiadający rossyjski, niemiecki, starożytne języki i matematykę, poszukuje lekcji, korepetycji, może przyjąć kondycję. Wspólna 20, mieszk. 26. 1829

Stancja dla 1 lub 2 uczni zakładów prywatnych, zapewnia się korepetycje stałe, fortepian, konwersacja francuska. Wiadomość od 3 do 7-mej godziny. Nowogrodzka № 13, mieszkania № 6. 13268

Przyjmuje się uczniów na stancję po bardzo umiarkowanych cenach. Za pozwoleniem 5-go gimnazjum. Żurawia 3, m. 16.

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Zielna 42, m. 9. 13264

Nauczycielka, posiadająca patent z ukończenia Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, poszukuje lekcyj na pensje lub w domach prywatnych. Widzieć się można od 10 do 12 w południe. Mazowiecka № 5, mieszkania 15. 13208

Bona francuska potrzebną jest do szkoły w cytadeli. 13252

Nauczycielka z patentem i świadectwami, poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Wilcza 24, mieszkania 2. 13240

Z upoważnienia Władzy szkoły realnej przyjmuję uczniów na stancję z tejże szkoły, oraz z zakładów naukowych prywatnych. Dozór i opieka najsumienniejsza. Korepetycje, fortepian w miejscu. Złota 37, m. 10. 12664

Z upoważnienia władzy. Stancja dla uczniów, korepetytor i konwersacja francuzka. Chmielna 36 nowy, mieszkania 11-ty, od 11-tej do 3-ciej. 13308

Potrzebny jest nauczyciel do udzielania w godzinach wieczornych lekcyj i korepetycyj w zakresie kursu czterech niższych klas szkoły realnej. Świadectwo urzędowe jest koniecznie wymagane. Studenci i uczniowie wyłączają się. Oferty z dokładnem wymienieniem rodzaju świadectwa i powołaniem się na rekomendację osób wiarogodnych, przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod literami Br. Ski. 13389

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji. Adresy prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami M. K. 1838

Francuska z dyplomem poszukuje lekcji. Wiadomość w kiosku na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. Z. 13380

Stancja dla uczniów szkół z pomocą naukową i innemi wymaganiami, pod dozorem męzkim, bardzo blizko II-go gimnazjum. Ulica Mylna 5, mieszkania 10. 13364

Paryżanka potrzebna do konwersacji za oddzielny pokój z usługą i samowarem.— Żurawia № 31, m. 5. 13403

Nauczycielka muzyki, z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Wspólna 28, mieszkania 12. 13012

U b. przełożonej pensji, stancja z całem utrzymaniem, dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych, na miejscu doskonały fortepian. Chmielna № 25 stary, 35 nowy, m. 7. 13166

Panienki od 8 do 14 lat i małego chłopca dla wspólnej nauki przyjmuję, troskliwą opiekę, zdrowy pokarm i ciągłą konwersację w językach obcych znajdą dzieci na Hożej № 26—7, zastać można od 10-ej do 3-ej po południu. 12798

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go z upoważnienia władzy. Tamże stancja dla uczniów prywatnyoh, w bliskości pierwszorzędnych pensji. Troskliwa opieka, dozór męzki, korepetycje w miejscu, warunki przystępne. Zielna 7A, dom Wernera, w 2-ej bramie, mieszkania 7. 13238

Młoda nauczycielka, polka, pragnie przyjąć miejsce na wsi w Królestwie, lub Cesarstwie. Przygotowywa do gimnazjum tak panienki, jak chłopców. Wymagania skromne. Oferty pod lit. Z. proszę składać w redakcji „Świtu," Nowy-Swiat № 39. 13209

Paryżanka w średnim wieku udziela konwersacji języka francuskiego. Adresy składać proszę: ulica Warecka № 9, mieszk. 3.

Nauczycielka muzyki posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj za obiady lub egzercytowanie. Chmielna № 35, (nowy 45), mieszk. 14. 13249

Nauczycielka z patentem, udziela lekcje muzyki, oraz przysposabia panienki do zakładów naukowych, metodą poglądową. Chmielna № 25 stary, 35 nowy, mieszk. 7.

Lekcje języka francuskiego najsumienniej udzielane. Wiadomość: Chmielna 52 nowy, mieszkania 10, od 5—7. 13146

W szkole 4-klasowej prywatnej na prowincji, potrzebny jest nauczyciel języka francuskiego mający świadectwo. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim p. Gołembiowskiego, Bielańska № 1. 13263

Młody człowiek z klasy 7-mej gimnazjum 5-go, poszukuje miejsca korepetytora w Warszawie lub na wsi na rok szkolny. Oferty składać proszę w kantorze pod literami J. S. 13292

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go z zapewnieniem opieki i pomocy w naukach, na żądanie muzyka, język francuzki, niemiecki, konwersacja niemiecka, niemka stała.— Wspólna № 20, mieszkania 7. 13018

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Jerozolimska 18c, u p. X. Zbyszewskiego.

Potrzebna jest nauczycielka z konwersacją niemiecką i muzyką na demi-place do dwóch chłopców za mieszkanie i stół. Wiadomość ulica Hortensja № 7. m. 22. 13416

Stancja dla uczniów u nauczyciela, 200 rs. rocznie z korepetycją. Nowogrodzka 28, mieszkania 2. 13414

Rodzice z wyższem wykształceniem, mogą przyjąć dzieci troskliwie prowadzone pod stosowną opieką, rozmowa w językach obcych, kierunek doskonały w ruskim zapewnia się. Adres: Chmielna 61 nowy, mieszk. 8, od 4-tej do 7-mej po południu. 13412

Nauczyciel gimnazjum z Prus, wykładający języki starożytne, oraz francuzki i niemiecki, poszukuje posady nauczyciela w zakładach naukowych prywatnych, guwernera stałego, lub lekcji. Łaskawe oferty pod wyrazem „Filolog", przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 13423

Uczeń klasy VII-ej gimnazjum 5-go poszukuje kondycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami M. K. 13439

Stancja dla uczennic, z pozwoleniem władzy szkolnej, stosowna opieka, pomoc w naukach, korepetycja, fortepian. Wilcza 28, mieszkania 7. 13446

Poszukuje się do wspólnej nauki panienki 9-cio lub 10-letniej. Hortensja 7, m. 7. — Tamże stancja dla uczniów. 13473

Niemka od 13 do 15 lat, potrzebna do konwersacji i zabawy dwóch małych dzieci. Marszałkowska 139. Magazyn kawy palonej p. Wolańskiej. 13475

Wdowa pani Gregorjew udziela lekcyj muzyki na fortepianie dzieciom, u siebie w domu, za tanie pieniądze. Można się widzieć codziennie. Ulica Zakroczymska, domu № 15, mieszkania № 3. 13444

Przyjmują się uczennice na stancje. Wilcza 35, miszk. 7, obok gimnazjum 2-go żeńskiego. 13443

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel. Wiadomość: ulica Widok 24 nowy, od 11 do 4 i od 7—9.

Zakład naukowy żeński Gabrjeli z Przepałkowskich Herman, przy ul. Bednarskiej № 13/19. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Konwersacja w obcych językach, fortepian w miejscu. Przyjmują się na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum. Warunki przystępne. 12983

Udzielam lekcyj tańców salonowych skróconym sposobem u siebie, jako też i po domach od 1-go Września, ulica Chmielna № 19, m. 29. Z. Ostrowska. 13014

Lekcje gry fortepianowej udziela nauczycielka, posiadająca patent Warszawskiego Muzycznego Instytutu. Leszno 10, mieszkania 6. 13212

Nowogrodzka 31, mieszkania 4. Potrzebne dwie dziewczynki do wspólnej nauki, od lat 8 do 12. 13045

Stancja dla panien uczęszczających na pensję i do zakładów, z fortepianem i korepetycją. Wspólna 39, m. 22. 13294

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. — Chmielna № 45/35, m. 16 u Kowalskiego.

Panienki jedna lub dwie, uczęszczające do zakładu naukowego, mogą znaleźć pomieszczenie z konwersacją francuską, fortepianem, przy zacnej rodzinie, za przystępną cenę. Wspólna № 33, mieszkania 16. 1840

Poszukuje się ucznia wyższych klas gimnazjum trzeciego, do korepetycyj. Wiadomość ul. Berga 9, mieszk. 3. 13492

Przyzwoity uczeń klasy 6-ej filologicznej lub student uniwersytetu, posiadający język niemiecki, znajdzie za udzielanie korepetycji i konwersacji, w języku niemieckim 2-m chłopcom klasy 2-ej i 3-ej, całodzienny stół i mieszkanie, jeżeli muzykalny, może się egzercytować na fortepianie. Ulica Nowogrodzka № 29 domu, 26 mieszkania, rano do godziny wpół do 9-ej, po południu od 4 do 5 zastać można. 13517

Pomieszczenie dla dwóch panienek i fortepian u wdowy po pastorze. Cena nizka. Bliższa wiadomość: Chmielna № 56 nowy, mieszkania 15. 13500

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go. Z upoważnienia właściwej władzy, przy ulilicy Żurawiej № 45, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki i najbaczniejszego dozoru, oraz dodaniem na żądanie korepetycji i konwersacji w językach: francuskim i niemieckim.—Tamże mogą być przyjmowani po cenach umiarkowanych uczniowie szkół prywatnych. 13530

Bona niemka z dobremi świadectwami, potrzebną jest do sześcioletnlej dziewczynki. Wiadomość: Nowolipie № 39, u Rudnickiej, między godziną 4-tą a 5-tą po południu.

Angielka młoda i wykształcona z konwersacją francuzką, muzykalna, mająca doskonałe świadectwa, poszukuje miejsca. Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej № 5a, mieszkania 4. 13552

Stancja dla uczennic z konwersacją francuzką, fortepianem. Piękna № 46. mieszkania 1. 13547

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Ul. Chmielna № 48, mieszk. 16, róg Zielnej.

Stancja dla uczniów gimnazjum IV z upoważnienia Władzy, z korepetycją, w blizkości gimnazjum. Hoża № 14, mieszkania 10, oficyna, 1-e piętro. 13545

Student 3-go kursu, urządza zbiorowe korepetycje, dla paru uczni I-ej klasy, 5 rs. miesięcznie, za dwie godziny dziennie. Jerozolimska 18c, u p. Zbyszewskiego. 13568

Młody człowiek, ktory skończył w roku bieżącym Uniwersytet Warszawski (wydział prawny), życzy udzielać lekcyj w domach prywatnych. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera, pod lit. W. U. 1871

Student IV-go kursu wydziału chemicznego, rygskiej politechniki, pozostający w Warszawie do Kwietnia r. p., poszukuje lekcyj chemji, fizyki lub przygotowuje do wstąpienia do politechniki jako też do przygotowawczej tejże (Vorschule). Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod wyrazem „Politechnik."

Miejsce dla panienki uczęszczającej na pensję, z troskliwą opieką, oraz konwersacją francuzką, niemiecką i fortepianem.— Hoża 16. m. 8. 13512

Potrzebnym jest na wieś guwerner, może być student; wymagalną jest praktyczna znajomość języka niemieckiego. Chmielna 12, m. 26, między 3-ą a 4-tą po poł. 13526

Student matematyki udziela lekcyj, korepetycyj. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera War., A. K. 13513

Nauczyciel rysunków i kaligrafji, upoważniony od rządu, udziela lekcyj po szkołach i u siebie. Elektoralna 29, mieszk. 16, przyjmuje od 10 do 11 godziny. 13516

Stancja dla uczniów szkół rządowych, 250 rs. rocznie. Aleksandrja № 13, m. № 5.

Uczeń klasy wyższej, poszukuje korepetycyj na stałe lub na godziny. Oferty pod lit. L. E., do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1878

Uczeń klasy 7-ej, gimnazjum 6-go, pragnie umieścić się jako korepetytor w domu prywatnym. Potrzebne wiadomości co do jego osoby powziąć można w księgarni J. Błaszkowskiego, Krakowskie-Przedmieście, obok Uniwersytetu. 13557

Szwajcarki młode bony i guwernantki, mówiące po francuzku i po niemiecku, są do umieszczenia. Krokowskie-Przedmieście № 7. Dąbrowska i Marek. 13566

Posady i prace.

Potrzebny jest chłopiec, do składu wódek. Marszałkowska № 116. 1836

Panny. Potrzebne są zaraz panny, kompletnie nzdolnione do fabryki kreplisów. Zgłaszać się: Pańska 22, od 10—11 rano i od 5—7 wieczorem. 13395

Potrzebny jest rządca, zaraz, do utrzymania meldunków i odbioru komornego, z mieszkaniem i całodziennem utrzymaniem, z odpowiednią gwarancją. Wiadomość w kiosku, obok Kopernika. 13203

Rs. 100 i więcej za wyrobienie posady na kolei lub w fabryce: kasjera, magazyniera, kontrolera i t. p., dla człowieka wykształconego w sile wieku. Oferty pod adresem N. N., proszę zostawiać w kiosku obok Kopernika. 13284

Stolarze do polityrowania potrzebni są.— Chmielna 35. 13449

Przyjmuję wszelkie przepisywania. Ulica Mazowiecka № 11, mieszk. 32. 13136

Poszukuje się do gubernji wołyńskiej zdolnego gumiennego z rekomendacjami, zaraz. Wiadomość. Marszałkowska № 60-ty nowy, mieszkania 17. 13131

Ekonom i leśniczy potrzebni są z dobrych gospodarstw i z dobremi świadectwami.— Zgłosić się do kancelarji domu. Ulica Wielka № 13. 13237

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione do wyrobów pończoszniczych. Ulica Wspólna № 28. 1841

Panienki zręczne w robotach, potrzebne. Papeterie. Obożna, róg Sewerynowa. 13386

Potrzebna jest starsza panna znająca krój, do pracowni. Oferty złożyć pod literami M. N. w kantorze Kurjera. 13332

Potrzebne są panny zdatne i podręczne do strojów, oraz panna na wyjazd do Żytomierza. Ul. Bielańska № 12, Ferencowicz.

Potrzebny jest numerowy z kaucją pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość ulica Grzybowska № 35, od godziny 3-ciej do 4 i pół. 13342

Do zakładu fryzjerskiego Leopolda Lauer, potrzebny subiekt do pomocy niedzielnej. Ulica Trębacka № 13. 13428

Poszukuje się uczennic do fabryki kwiatów, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Wiadomość: Nowo-Senatorska 2. 13448

Panna udoskonalona w krawiecczyźnie i kroju, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ulica Prosta № 4, m. 19. 13507

Młody człowiek z praktycznem wykształceniem, władający językami: niemieckim, francuskim i angielskim, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod lit. R. W. 13511

Osoba w średnim wieku, znająca się na kuchni i na krawiecczyźnie, poszukuje miejsca. Marjensztadt № 13/19 nowy, mieszkania № 6. 13514

Potrzebną jest osoba do sprzedaży lekkiego towaru na mieście, z kaucją od rs. 5 do dziesięciu. Nowy-Świat 19 stary, miesz. 8.

Potrzebny człowiek średnich lat, wyłącznie do wypłacania robotników w cukrowni, w Podolskiej gubernji z kaucją 600 rubli. Pensja 700 rs. rocznie i mieszkanie. Adresować po rusku: Warszawa pod liter. N. W. poste-restante. 13523

Bona paryżanka, inteligentna, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do matkowania dzieciom. Ulica Przeskok 3, wiadomość u stróża. 13529

Niemka świeżo przybyła poszukuje miejsca jako bona. Wspólna № 24, m. 8. 13528

Osoba z muzyką wyższą, francuskim i posiadająca nauki gimnazjalne, szuka stosownego zajecia. Tamże potrzebna gospodyni na wieś. Stare-Miasto № 26, m. 15, od godziny 2-giej do 6-tej po południu. 13505

Panny potrzebne do staników. Ulica Freta № 4, mieszkania 7. 13491

Kucharka znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do dużego domu. Ul. Zgoda № 7, mieszkania 9. 13531

Kucharka potrzebna zaraz do gotowania na 8 osób potraw gospodarskich i lżejszego uprzątania w pokojach przy trzech osobach, mające dobre świadectwa od dobrych gospodyń, mogą zgłosić się na Nowy-Świat № 13, m. 6.—Rs. 16 kwart., dalej 18. 13489

Stróż domu i pomocnica kucharki, potrzebni są od 1-go Września. Hortensja № 2.

Stróż z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Chmielna 45. 13485

Referent rosyjski potrzebny, tymczasem 10 rubli miesięcznie, wkrótce posada. Zajęcia w biurze 6 godzin. Oferty złożyć w kantorze Kurjera R. R. 100. 13496

Dwie młode osoby poszukują posady jako gospodynie na wsi. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. E. L. 13506

Panna potrzebną jest do sukien. Chmielna № 68, mieszk. 34. 13510

Potrzebna zaraz maszynistka do maszyny Welheera Wilsona, uzdolniona w bieliźnie męzkiej. Kapitulna № 7, mieszk. 5. 13559

Panny potrzebne do spódnic. Podwal 7, 2-e piętro, w pracowni. 13550

Chłopiec potrzebny jest do składu farb. Chmielna 33. 13541

Człowiek młody, kawaler, praktyczny w gospodarstwie, poszukuje posady do gospodarstwa od 1 Września. Wiadomość u Intendenta Resursy Kupieckiej. 13569

Poszukuje miejsca rządcy domu większego, urzędnik jednej z Instytucyj Finansowych w Warszawie, obeznany z przepisami administracyjno-policyjnemi i posiadający pewną gwarancję. Wiadomość w sklepie kapeluszy męzkich, Nowy-Świat № 7 nowy. 1877

Kupno i sprzedaż

Do sprzedania maszyna Singera, prawie nowa, za 20 rubli. Żurawia 6, stróż wskaże.

Meble do sprzedania garnitur czarny, szafy, biurko, garniturek napoleonkowy, tremo, kredens wiedeński, lustro, firanki, łóżka.— Chmielna № 8, nowy 14, prawa oficyna, m. 9.

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 12994

Tornistry od rs. 1 kop. 40, oraz paski szkolne gimnazjalne i techniczne, poleca w wielkim wyborze fabryka i skład wyrobów siodlarskich. Krakowskie-Przedmieście № 64, w resursie obywatelskiej. 1796

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, koldry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Szafy sklepowe, jedna z nich oszklona, są do sprzedania. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Chłodnej № 40. 13169

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, rulady, konserwy Władysława Wójcickiego, Marszałkowska 144. 13354

Obraz starożytny florenckiej szkoły Caracci'ego do sprzedania za rs. 250. Obejrzeć można u artysty malarza Ciszewskiego. Marszałkowska 125, od 9-tej do 1-szej z południa. 13415

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 13484

Fortepian sprzedaję, wynajmuję, miesięcznie rs. 3. Hoża 13, m. 22. 13051

Fortepiany używane, Maleckiego, Kralla, Hofera, Prombergiera. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski, wprost Królewskiej.

Pianino, fortepian sprzedaję, wynajmuję, warunki dogodne. Hoża 7, m. 45. 13050

Dla amatorów! Jest do sprzedania pies młody 7-miesięczny wyżeł, mieszany z dogiem. Wiadomość: ulica Solna № 16, mieszkania № 14 13202

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania samowar tombakowy, duży na kilkadziesiąt szklanek, fasonu (waza), i palto wojskowe na wacie, z wyłogiem barankowym. Plac Warecki na poczcie, w mieszkaniu p. Ignatowicza. 1831

Mebli garnitur czarny z rzeźbami starego fasonu, jutą kryty, do sprzedania bardzo tanio i szeslong za rs. 18 skórą amerykańską kryty oraz różne fotele. Wspólna № 20, u tapicera. 13155

Fortepiany nowe i używane: sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Leszno 19a. 12446

Tanio do sprzedania rozmaite rzeczy staroświeckie. Leszno 716. 12425

Tanio!! Garnitur palisandrowy, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł aksamitem kryte, stolik. Wiadomość: Złota 24 nowy, mieszkania 22. 13171

Wyprzedaż różnych mebli, — przyjmuję wszelkie obstalunki, ceny nizkie. Bednarska № 13/19, stolarz. 13301

Meble wyprzedaje za bezcen, garnitury ozdobne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, otomana, szeslong, umywalnia, łóżka i inne różne meble. Róg Złotej i Zielnej № 5, mieszkania 2, na parterze, 3-ci dom od Marszałkowskiej. 13181

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Wyprzedaż mebli niżej kosztu: garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, kredensy, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 13081

Maszynista do pośpiesznej maszyny litograficznej potrzebny. Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 5 w kantorze Fajans: i S-ki.

Obrazy Bacciarellego, Boucher'a, Zalewskiego, Suchodolskiego etc., do sprzedania. Szpitalna 4, mieszkania 16. 13093

Obrazy starożytne oraz meble są do sprzedania. Nalewki № 9, mieszkania № 26.

Kwiaty rozmaite dla braku miejsca bardzo tanio są do zbycia. Senatorska № 16, mieszkania 17. 13145

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Wiadomość; Marszałkowska 114, u stróża Jana. 1070

Maszyny pończosznicze, zupełnie nowe, po rs. 75 i do szycia Singera oryginalne, bardzo mało używane po rs. 24, do sprzedania w sali licytacyjnej prywatnej. Miodowa № 10. 1828

Fortepian wiedeński Ehrbara, w dobrym stanie, jest do zbycia, za rs. 340. Ulica Sienna № 27, mieszk. 18. 12969

Do sprzedania tanio okazała kanapa, zdatna do dużego salonu. Bracka № 22, mieszkania 11. 13286

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Fortepiany używane fabr. zagranicznych, oraz krajowych. Sprzedaż, kupno, zamiana i reperacja. Podwal 9. Słodziński. 12711

Fortepian koncertowy za pół ceny 460 rs., szkatułka grająca 70 rs. Leszno 55. 13027

Uniform kompletny galowy administracyjny klasy VIII-mej, zupełnie w dobrym stanie jest do nabycia. Wiadomość u stróża, № 46 przy ulicy Chłodnej. 13135

Bilard krótki, dobry, z bilami, kijami, tanio sprzedaje Makow, Solna 18. 12962

Fortepian palisandrowy do sprzedania. Ul. Elektoralna 4, mieszkania 15. 13061

Meble używane, rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 12961

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg. ul. Mazowiecka № 14. 98

Pozostawiono do sprzedania, Nowy-Świat № 60 u tapicera: łóżko mosiężne angielskie, 3 garnitury mebli używanych, 2 szafy, 2 komody, dywan, otomana, szal francuzki.

Magazyn mebli K. Kabong, Nowy-Świat № 60, poleca meble własnego wyrobu. Ceny przystępne. Za dobroć poręcza długoletnia firmą. 12137

Książki naukowe historyczne i powieści są do nabycia, oraz kupuje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, Szpitalna 2. 12820

Pianina do wynajęcia. Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów Janiszewskiego.

Meble: toaleta, biblioteka, szafy, szeslong, lustra, kredens, stół. Szpitalna 5, mieszk. 1.

Objektyw Dallmeyera portretowy № 3. B, doskonały, z kamerą, satiniera, kiuwety, tła, ramy do kopjowania i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Chmielna № 33, wprost Zielnej, mieszk. № 5. 13253

Do sprzedania para chomont angielskich i jedno na pojedynkę, faetonik używany i bryczka. Świętokrzyzka № 31. 12977

Mleka najlepszego można dostać trzy razy dziennie. Marszałkowska 114, Złota 9, w krowiarni gdzie karmią się krowy koniczyną suchą i otrębami. Zamówienia przyjmuję miesięcznie, odsyłam na miejsce. 13248

Szafy, lustra, szafki do bielizny, łóżka biurko, krzesła i stół dębowe, garnitur mebli używanych. Mariańska № 3. 13255

2 garnitury mebli, szeslongi, sofy i t. p., tanio do sprzedania. Świętokrzyzka № 17.

Mebli garnitur i otomana do sprzedania. Pańska 40, mieszk. 17. 13254

Powóz nowy który kosztował rs. 500, jest do sprzedania za rs. 400, oraz dorożka nowa pojedynka. Wiadomość: Czerniakowska № 60A. 12947

Meble są do sprzedania po zwiniętym magazynie po niepraktykowanie nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy, szeslongi i różne inne meble. Nowy-Świat № 72, wprost Świętokrzyzkiej, w bramie. 2-e piętro.

Do sprzedania fortepian, 7 oktaw, w dobrym stanie i stół duży. Hoża № 21, mieszkania 1, od godziny 11 do 2-ej. 1839

Do sprzedania dwie dorożki, t. j. pojedynka i na parę koni, trzy konie, uprząż, liberja dorożkarska, chomonta i wszelkie utensylja potrzebne dla dorożkarza, oraz 2 numery do jazdy. Obejrzeć można przy ulicy Ślizkiej, w domu pod № 36, właściciel domu lub stróż wskaże, o cenie dowiedzieć się można na miejscu, zaś co do zgody i zapłaty za takowe, zgłosić się na ulicę Chłodną pod № 51, do kawiarni P. Rowickiego. 13290

7 krów wraz z gospodami do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Twarda № 30, wiadomość u stróża. 13387

Bardzo tanio konfitury i soki ze wsi. Marszałkowska 139 w podwórzu. 13362

Do sprzedania bardzo tanio: Mebli parę garniturów nowych i używanych dobrej roboty, garnitur czarny jedwabiem kryty, garniturek fantazyjny, kozetki, foteliki, szeslong, otomanka, biurko, szafa, lustro, tremo, meble przyjmuję w zamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu u tapicera. 13378

Bardzo tanio garnitur orzechowy, rzeźbiony rs. 95, garniturek buduarkowy rs. 35, ottomany, szeslongi i sofy. Marszałkowska № 132. 13393

Kareta dwuosobowa powóz Victoria, uprząż w dobrym stanie, do sprzedania, ulica Marszałkowska № 15. 13374

Masło stołowe codziennie świeże, z majątku „Zaborów," poleca Chmielewski, Miodowa № 4. 1843

Sprzedają się różne meble u stróża, ulica Leszno № 55, dawniej konsumcja. 13372

Fortepian krótki, czarny, rs. 130, umywalnia dębowa blat marmurowy rs. 30.— Nowy-Świat 68, mieszkania 37. 13335

Fortepian prawie nowy, Leszno № 20, w fabryce Hildt dawniej Hofer. 13339

Szafy rozbierane orzechowe u stolarza.— Wróbla № 9. 13358

Futro jest do sprzedania czarnym jedwabiem kryte, oraz wierzch do futra nowy aksamitny. Elektoralna № 19, mieszk. 14, codziennie do 12-tej przed południem. 13534

Fortepian palisandrowy o 7-u oktawach, nowej konstrukcji, szafa jesionowa rozbierana, zegar stołowy, lanszafty w ramach złoconych, do sprzedania. Żytnia № 8, mieszkania 1. 13503

Kredens mały dębowy, pierwszorzędnej roboty, do odstąpienia za pół ceny, oraz stół jadalny i lampy ścienne ozdobne. Wiadomość ulica Kotzebue, pałac Brühlowski, drugie piętro, u naczelnika telegrafu, od godz. 10-tej rano do 4-tej po południu. 1868

Potrzebna platforma na resorach, używana, w dobrym stanie. Adresy i cenę składać w kantorze Kur. War., pod lit. K. D. F.

Fortepian Kralla sprzedaję z przyczyny wyjazdu. Podwal 44, m. 3. 13502

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite rzeczy, fortepian. Ulica Warecka № 14, mieszkania 18. 13504

Poszukuje się 2 lub 3-miesięcznego pudla białego. Oferty pod lit. B. F. w kantorze Kurjera War. 13515

Mopsów rocznych para do sprzedania. Marszałkowska 130 nowy. 13538

Wódki wdowy M. A. Popowa z Moskwy, po cenach fabrycznych poleca skład win Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej.

Ceny cukru zniżone: rąbany najlepszy funt kop. $14^1/_2$; puder z cukru funt k. 14, mączka najlepsza funt k. $12^1/_2$; świece stearynowe Newskie k. 26, w składzie herbaty Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej.

Otomany, garnitury, biura, łóżka, szafy używane wyprzedaję i na spłaty miesięczne, wynajmuję po cenach nizkich. Bielańska № 8. 13558

Meble ozdobne: garnitur, lustra wielkie, stół jadalny wielki; krzesła, kredens, łóżka, toaleta, umywalnia, klęcznik, szafy, tremo okazałe, szafka lustrzana, biurko, szeslong, szafki dębowe do bielizny, kolumny, kandelabry, firanki, futro damskie lisy etc., do sprzedania zaraz tanio. Zielna 11, m. 4. 13570

Mundur, szynel letni i zimowy na ucznia gimnazjum filologicznego do wyższych klas, prawie nowe, do sprzedania. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 8. 13549

Kredens, stolik do kart, dywan strzyżony, okrycie damskie z niskiej osoby. Marszałkowska 62 nowy, mieszkania 16. 1873

Interesa handl. i majątk.

Plac do sprzedania 12,000 łokci, frontu 300, razem lub częściowo. Ulica Dobra, wiadomość: sklep haftów, Nowy-Świat 53. 13080

Sklep z wyrobami tabacznemi, oraz spożywczemi i piśmiennemi, dobrze wyrobiony, bardzo korzystny, do sprzedania. Elektoralna № 7. 13408

Zakład felczerski zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 123, w składzie papieru. 13465

Poszukuje się wspólnika z kapitałem od 15,000 do 20,000 rs., do kupna majątku pod korzystnemi warunkami. Zgłaszać się listownie lub osobiście. Warszawa ul. Krucza № 15, m. 8. 13481

Kawiarnia do sprzedania, za cenę przystępną. Ulica Chłodna № 22. 13482

Sklep spożywczy do sprzedania, Aleja Jerozolimska № 64 nowy. 13276

Potrzebny jest kapitał rs. 7,000, na spłatę kapitałów dobrze się mieszczących, na hypotece dóbr ziemskich pod Warszawą. Wiadomość u właściciela dóbr, Elektoralna № 47, mieszkania 23, do godz. 11 rano. 1816

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Aleja Jerozolimska 64 nowy. 13073

Wdowiec poszukuje wspólnicki, panny lub wdowy, z kapitałem od 3-ch do do 5-u tysięcy rubli. Wiadomość: Widok № 17, m. 4, od 2-giej do 5-tej. 13140

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, przy Marszałkowskiej, do sprzedania. Szacunek rs. 36,000, kapitał potrzebny 16,000. Wiadomość Nowy-Świat 42 u właściciela. 1825

Sklep ze szkłem i fajansem w dobrym punkcie, przy targu miejskim do sprzedania.— Wartość towaru rs. 350. Wiadomość w restauracji „Kazimirówka", Krak.-Przed. № 8, w bufecie. 13189

Magiel w każdym czasie do sprzedania.— Twarda № 47. 13188

Sklep wiktuałów do sprzedania. Marjensztadt № 11. 13112

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Danielewiczowska 6. 1815

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 60, w sklepie wiktuałów. 13287

Magiel wiedeński jest do sprzedania. Ulica Tamka № 7. 13326

Na 1-szy numer hypoteki domu z ogrodem i placem, za rogatkami Moskiewskiemi (Grochow.), potrzebną jest suma od 1,500 do 2,500. Ktoby zechciał wypożyczyć, zgłosi się: Nowolipie № 20, m. 4, od 9 do 11 zrana, lub w kancelarji rejenta Skabiczewskiego w Sądzie Okręgowym. 13325

Do wydzierżawienia młyn wodny na korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 20, mieszk. 3. 13283

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Warecka № 1. 13279

Sklep spożywczy do sprzedania, ul. Chmielna № 37 nowy. 13277

W Wołyńskiej gubernji przy granicy Królestwa, niedaleko kolei, do wydzierżawienia na czas dłuższy: 1.) Dla ogrodnika i pasiecznika sad fruktowy duży, wraz z pasieką; 2.) Dla pachciarza pacht 50-u krów; 3.) Dla propinatora propinacja i arenda młyna. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 60 nowy, mieszkania 17. 13132

Rs. 6,000 potrzeba na spłatę sumy hypotecznej, mieszczącej się w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość przy ul.,Marszałkowskiej № 15, w kantorze. 13373

Rs. 3,000 potrzebne są do spłaty, bez pośrednictwa, od 1-ej do 6-ej. Ul. Szczygla, domu 6, mieszkania 2, 13365

Sklep do sprzedania zaraz dystrybucyjno-galanteryjny wraz z materjałami piśmiennemi. Nowy-Świat № 17. 13336

Skład węgla i drzewa jest zaraz do odstąpienia, w miejscowości dogodnej i korzystnej. Wiadomość: Leszno № 30 w kantorze.

Zakład felczerski z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Wolska № 32. 13397

Do sprzedania kawiarnia, róg Świętojerskiej i Freta № 15, wiadomość na miejscu.

Magle do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 9 domu. 13366

Sklep wiktuałów z dystrybucją do odstąpienia za przystępną cenę. Pańska № 10.

Magle angielskie do sprzedania. Podwal № 22. 13077

Rs. 2,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki domu murowanego w Nowym Dworze na dobry procent. Wiadomość bliższa: Złota № 46, m. 23, między godzinami 1-ą a 3-ą. 13222

Kawiarnia bardzo dobrze procentująca, o czem się przekonać można, pięknie urządzona, w nader ożywionej części miasta, zapewniająca byt rodzinie, z powodu niemożności prowadzenia tanio do sprzedania. Wiadomość Trębacka № 13. 13233

Utrzymanie stałe. Jedynie z powodu nadmiaru zajęcia, można z kapitałem tylko około rs. 2,000, nabyć lub wydzierżawić korzystne przedsiębiorstwo umeblowanych pokojów (Chambres garnies), w przedniej dzielnicy miasta, blizko Saskiego ogrodu, dom elegancki, pokoje zawsze wynajęte, komorne tanie, o czem wszystkiem na miejscu dowodnie przekonać się można. Reflektanci zechcą złożyć swe adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18, pod liczbą 15.

Magle są do sprzedania przy ulicy Freta № 11/275. 13224

Zaraz do odstąpienia sklep spożywczy wraz z towarem i całem urządzeniem za rs. 200. Mieszkanie tanie, kontrakt trzy letni, Pańska № 51, wiadomość w sklepie. 13192

Rs. 6,000 do wypożyczenia po Towarzystwie miejskiem. Przytem osoba życzy posady rządcy domu, kasjera lub inkasenta. Wiadomość: Mirowska № 5, mieszkania 14, od godziny 8, do 10 rano. 1817

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat № 12. 12764

Folwark cztero-włókowy, z ładnym dworem i ogrodem, łąkami inwentarzami i krestencją, 12 wiorst od Warszawy, do sprzedania. Wiadomość udzielana będzie samemu kupującemu w hotelu Europejskim 166, od 10—11 i 2—6. 13228

Potrzebuję plac lub jaką nieruchomość kupić, w okolicy rogatek wolskich lub kolei wiedeńskiej, w szacunku do 9,000 rubli, w tej summie daję 7,500 rubli summą hypoteczną, a rs. 1,500 gotowizną. W tymże szacunku mogę kupić folwark. Nieruchomość lub plac mogą być i na starej Pradze. Wiadomość ulica Widok № 13 nowy, mieszkania 6, rano do godz. 11-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. 13357

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania, ulica Dzielna № 21. 13368

Magle w dobrym stanie z powodu wyjazdu są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Freta № 2/4. 13525

Magle do sprzedania przy ulicy Dzikiej 48, z powodu wyjazdu. 13486

Magle do sprzedania, ulica Włodzimierska № 16, a od Hr. Berga № 3. 13487

Rs. 15,000 do 20,000 poszukuje się na pierwszy numer po Towarzystwie na majątek ziemski. Wiadomość u rządcy domu № 2, ulica Obożna do godziny 10-tej rano.

Potrzebną jest na spłatę summa rs. 1,500 na hypotekę domu № 17 przy ulicy Nizkiej. Wartość domu 7,000 rs., lokacja w szacunku 2,300 rs. Wiadomość tamże. 13535

Na korzystnych warunkach zakład felczerski do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Elektoralna № 25. 13495

Bardzo korzystne dla człowieka z niewielkim kapitałem. Potrzebnym jest wspólnik z kapitałem 3 do 4 tysięcy rubli, do bardzo korzystnego przemysłowego interesu w Warszawie, przynoszącego znaczne korzyści. — Wiadomość: Nowy-Zjazd. gdzie szkoła Realna, mieszkania № 4, codziennie do 10-tej rano i od 3-ciej do 4-tej po południu, wszelkie pośrednictwo wyłącza się. 13493

Rs. 25,000 potrzeba na spłatę wierzytelności mieszczącej się w pierwszej dziesiątej części szacunku nieruchomości. Wiadomość u notarjusza Rapackiego w gmachu Sądu Okręgowego. 13527

Potrzebnym jest wspólnik, do interesu fabrycznego, który obrotu daje 150,000 rs. Kapitał potrzebny 6,000 rs. Gwarancja pewna. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można: Marszałkowska № 105, mieszkania 3, od 12—2. 13565

Sklep do odstąpienia, z urządzeniem, towaram, w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie spożywczo-dystrybucyjnym, Szeroka-Freta № 14. 13551

Do odstąpienia korzystny interes, za rubli 100, który dziennie procentuje 5 rubli, a szczególnie dla zajmującego się rzeźnictwem. Wiadomość: ulica Gęsia № 18, w sklepie spożywczym. 13540

Nabyłbym dom, wartości do 20 tysięcy rubli, zaliczając dziesięć. Jaknajdokładniejsze oferty dla „Nabywcy," składać w w tutejszym kantorze. 13560

Lokale.

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67/1700R, obok gimnazjum, 2 pokoje na 3-m piętrze, w oficynie z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą, za rs. 180 rocznie i 1 pokój z kuchnią, na parterze, za rs. 132 rocznie, stróż wskaże. 1737

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, meble lub bez, obok Saskiego ogrodu. Ul. Królewska 16. 12770

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15 (nowy), 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkowę, 2 pokoje i pokój kawalerski. 1830

Do wynajęcia każdego czasu 1 pokój ze wspólnym przedpokojem dla osoby pojedynczej, przy ulicy Źródłowej № 6, w blizkości placu Zamkowego, stróż wskaże. 13426

Nowo-Senatorska № 2, wprost hotelu Rzymskiego, do odnajęcia salon na magazyn, o dwóch oknach wystawowych. Wiadomość na miejscu. 13447

W domu pod № 315 (pol. 4) przy ulicy Nowe-Miasto, do wynajęcia od Września r. b. Lokal składający się z 4 obszernych i wysokich salonów, 2 pokojów i 2 przedpokojów, pasażu, 2 obszernych kuchni, na 1-m piętrze, z innemi dogodnościami, cały gruntownie odrestaurowany, za rs. 800 rocznie. Lokal ten można wynająć podzielony na dwa wygodne mieszkania. 12932

Sklep z oknem wystawowem i drugiem wejściem z bramy, do wynajęcia każdego czasu lub od kwartału przy rogu ulicy Białej i Elektoralnej № 34, za 200 rs. rocznie. 13149

Do wynajęcia na 1-m piętrze 6 pokojów z kąpielą i wszelkiemi wygodami. 5 pokojów z takiemiż wygodami. Zielna 31, dom po Nowozielnej. 13074

2 pokoje i kuchnia do wynajęcia od 1-go Października za rs. 13 miesięcznie. Ulica Wróbla № 7. 13096

Pokój obszerny dla czterech panów studentów uniwersytetu za rs. 12 miesięcznie, blizko uniwersytetu, do wynajęcia. Solec 85, drugi dom od ul. Tamki.— Tamże pokój z osobnem wejściem za rs. 6, może być z samowarem. 13190

4 pokoje przedpokój i kuchnia ze zlewem, świeżo wytapetowane, 1-sze piętro, front, rs. 320 rocznie, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października. Tamka 8. 13065

Pokój duży, suchy i widny, na dole, do wynajęcia. Wiadomość w magazynie strojów. Ulica Leszno № 31, dom Neygebaura.

Do wynajęcia pokój z przedpokojem, meblami, pościelą i usługą, każdego czasu. Aleja Jerozolimska № 28. 13314

Do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Podwal № 16/525 lokal, złożony z przedpokoju, czterech pokojów, kuchni i dużego salonu z balkonem na 1-szem piętrze od frontu, mogący służyć nietylko na lokal prywatny, lecz także na biuro lub kantor. Wiadomość u właściciela domu. 13275

Sklep narożny z salą bilardową, mieszkaniem, urządzeniem gazowem, do wynajęcia zaraz, na szynk, bawarję, restaurację, Wiadomość w kancelarji domu, ul. Wielka № 13.

Pokój do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem, może być z usługą i samowarem. Leszno № 40, lit. B, m. 9. 13363

Mieszkanie, 8 pokojów, przedpokój, kuchnia z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia od 1 Października. Wiadomość na miejscu, Orla 7, mieszk. 1, do 10 rano, od 5-ej do 7-ej po południu. 1845

Pokój umeblowany na 1-em piętrze od frontu z paradnem osobnem wejściem, zaraz do najęcia. Wiadomość: Wspólna № 40, mieszkania № 4, tylko od 2-giej do 6. 13345

Pokój do odnajęcia na 1-szem piętrze, z widokiem na ogród, z całodziennem życiem. Aleja Ujazdowska № 29 nowy, mieszk. 10.

Pokój elegancko umeblowany do wynajęcia, z usługą i samowarem. Bracka przy Chmielnej 23, m. 8. 13381

Panienek parę lub chłopczyków może znaleźć wygodne pomieszczenie, przy zapewnieniu wszelkiej opieki i pomocy w naukach, tamże jest do najęcia pokój umeblowany na przystępnych warunkach dla osoby płci żeńskiej. Aleksandrja № 16/20, mieszkania 1, pierwszy dom od Krak.-Przedmieścia.

Pomieszczenie jest dla panienki od lat 12-tu do 14-tu, z macierzyńską opieką.— Ulica Świętokrzyzka № 16, mieszkania № 9.

Lokale do wynajęcia od 1-go Październiko r. b. przy ulicy Podwal № 26/24, w domu z gruntu odnowionym, 5 pokojów, salon z balkonem od frontu, pasaż i kuchnia na 1-em piętrze z dwoma wchodami, zdatne na kantor lub biuro; 3 pokoje z balkonem, alkową, przedpokojem i kuchnią, na 1-em piętrze w oficynie; 3 pokoje z alkową, kuchnią i przedpokojem na 2-em piętrze w oficynie. Wszystkie te mieszkania są świeżo wyrestaurowane, wiadomość na miejscu u stróża. 1814

Pokoje kawalerskie z meblami, są zaraz do wynajęcia. Erywańska № 5, m. 14.

Piekarnia wraz z lokalem, stajnią i składem do wynajęcia od 1-go Października, za cenę rs. 600 rocznie. Wiadomość u rządcy domu. Chmielna 643/108. 13533

Pokój frontowy na 2-em piętrze każdego czasu. Żurawia 43. 13524

Cztery pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze od frontu do wynajęcia za cenę przystępną. Ulica Chmielna № 30 nowy, między Marszałkowską i Bracką.

2 lokale: za rs. 300 od 1-go Października i za rs. 132, zaraz są do wynajęcia na Nowosenatorskiej, hotel Litewski. 13521

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 6 i 8 (nowy), 4 pokoje i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża na miejscu lub w biurze właściciela, Miodowa 15 nowy. 1859

Pokoik jest do wynajęcia przy familji na trzeciem piętrze, za 5 rs. miesięcznie dla pojedynczej osoby płci żeńskiej. Złota № 46, mieszk. 16. 13490

Potrzebne mieszkanie, na zakład stolarski oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz pod lit. A. K. 13501

Pokój dla kobiety zaraz do wynajęcia. Widok № 3, stróż wskaże. 13509

Trzy pokoje do wynajęcia, dwa razem lub wszystkie pojedynczo, z osobnem lub wspólnem wejściem, meble, usługa, do woli. Mazowiecka № 1, stróż wskaże. 13519

Potrzebne są zaraz: wozownia duża lub szopa i skład na zboże, w niewielkiej odległości od środka miasta. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. D. R. Z.

2 pokoje z meblami, pościelą, samowarem i obsługą, do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7, na dole.—Dąbrowska. 13567

2 pokoje, przedpokój i kuchnia z komórką, na drugiem piętrze. od frontu, na Krakowskiem-Przedmieściu № 18, są do odstąpienia od d. 1 Października, za bardzo nizką cenę, 250 rs. rocznie 1879

Ładny pokój, lub dwa frontowe, umeblowane. Marszałkowska 105, m. 5. 13555

2 pokoje są do wynajęcia, elegancko umeblowane, razem lub pojedyńczo. Plac św. Aleksandra, róg Wspólnej № 5a, m. 4. 13553

Do wynajęcia za przystępną cenę, dwa umeblowane pokoje i przedpokój, suche i widne, z widokiem na ogród. Wiadomość: ulica Hoża № 9, m. 50. 13548

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia 3 pokoje z przedpokojem, pasażem, kuchnią i piwnicą, z dwoma wejściami, w oficynie, na pierwszem piętrze. Ogrodowa № 12, wiadomość u stróża. 13544

Pokój umeblowany. Hortensja 7, (przy Szpitalnej), mieszkania 6, 13539

Poszukuję pokoiku z usługą, za rs. 7, przy zacnej rodzinie, dla kobiety, pożądany jest obiad w miejscu, za stosowną umową. Ogrodowa 12, mieszkania 18. 1874

4 pokoje z kuchnią, przedpokojem, z wszelkiemi wygodami i bardzo dobrym rozkładem, odświeżone, przy ulicy Nowy-Świat 4, za rs. 415 rocznie, do wynajęcia od 1 Września, lub od 1 Października. Wiadomość u stróża. 13204

Pokój jeden z meblami, a na żądanie ze stołowaniem, przy familji, dla osoby płci żeńskiej; tamże jest pomieszczenie dla panienek, którym zapewnia się troskliwą opiekę. Żurawia № 16, szwajcar wskaże.

Przy ulicy Chmielnej pod № 85 są do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1-go Października za cenę 160 rs. Wiadomość u stróża. 12816

Piekarnia J. Komosińskiego, za fortecą Nowogieorgiewsk, przy przystanku kolei Nadwiślańskiej Pomiechówek, jest do wynajęcia w każdym czasie lub od św. Michała za 140 rs. rocznie, z urządzeniem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu lub Waliców № 1, m. 7. 13067

Pokojów 3, 2 i 1 z kuchniami, przedpokojami, śpiżarkami; 2 pokoje kawalerskie od frontu z meblami i samowarem; 2 sklepy po wiktuałach na dystrybucję lub inne zakłady, w ruchliwem miejscu, z pokojem i kuchnią, mieszkania te suche i ciepłe, wodociągi, zlewy, gaz. Chmielna № 45, między Marszałkowską a komorą. 13072

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany dla jednej lub dwóch osób z opałem, usługą, samowarem, na żądanie obiady. Widok 5, mieszkania 1. 13218

Za rs. 5 jest pomieszczenie, dla porządnej osoby. Wspólna 28, mieszk. 12. 13013

Do wynajęcia od 1 Października 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z alkową lub bez, 1 pokój, alkowa i kuchnia, ze zlewami etc. Ceny umiarkowane. Ulica Śliska № 18 (nowy). 13323

Salon duży, umeblowany, z przedpokojem i schowankiem, wejście oddzielne, do odnajęcia od 1 Września, miesięcznie rs. 25. Rymarska № 8, dom hr. Zamoyskiego. 13311

Różne lokale po bardzo nizkich cenach na Hożej № 78. 13280

Elektoralna № 43. Do wynajęcia od 1-go Października w całości lub części 7 pokojów frontowych na 1-em piętrze z kuchnią i wszelkiemi wygodami. 12959

Pokój przy wdowie, dla panienki uczęszczającej do Instytutu Muzycznego, z powodu odległości będzie się dawać na tramwaje. Tamże fortepian do egzercytowania się, za 1 rs. 50 kop. Ulica Długa № 10, mieszk. 51.

Lokal kawalerski: 2 pokoje i przedpokój na parterze w oficynie i jeden pokój na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Nowy-Świat 27, wiadomość stróż wskaże. 12774

Pokój wygodny, wynajmuje się zaraz rs. 6 miesięcznie, może być z meblami, usługą, życiem, fortepianem. Nowy-Świat 7, mieszkania 18, dom Szajblerowej. 12793

Stancja tanio dla uczennic, pensjonatów instytutu muzycznego, z utrzymaniem, opieką sumiennej matki, na miejscu fortepian. Nowy-Świat 7, mieszkania 18, dom Szajblerowej. 12792

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia ze zlewem, za 300 rs. rocznie. Grzybowska 57.

Między ogródkami cienistemi do najęcia za umiarkowaną cenę: 1, 2, 5, 7 pokojów odświeżonych, wysokich, suchych, ciepłych. Od Kopernika Obożną. Dobra 8, ku Tamce.

Pokój jeden lub dwa, zaraz do wynajęcia z meblami i usługą. Bracka № 5. 13341

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

Pokój frontowy z osobnem paradnem wejściem, może być z meblami, samowarem i usługą do wynajęcia; można widzieć do 9-tej rano i od 5-tej do 7-mej po południu. Wspólna № 40, mieszkania 6. 13358

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41. róg Bielańskiej. 1606

Dwie Mazurki, powiastka z czasów Bolesława Krzywoustego, przez Wandę Podgórską, do nabycia w drukarni Ch. Keltera, Nowolipie № 9 i we wszystkich księgarniach

Obiady prywatne, na sposób wiejski, ugotowane na maśle, poleca się szanownej publiczności. Przytem 2 pokoje do wynajęcia. Obożna 3, mieszkania 1. 12925

Dla uczni: tornistry, pasy, paski na książki, kuferki, portmonetki i woreczki, poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12692

Nabiał z Marcelina w Sielcach, może być dostawiany do domów, kwarta mleka k. 10, śmietanki kop. 20, śmietany kop. 40. Zamówienia przyjmują się od 1 Września. Ulica Niecała № 2, mieszkania № 9. 13109

Obiady prywatne dla kilku osób, smacznie sporządzone, godziny dowolne, po kop. 40. Sienna 27 nowy, mieszkania 19. 1823

Stanisław Kamiński, rzeźbiarz, podejmuje się powiększania medali z ostatniej wystawy warszawskiej rolniczo - przemysłowej, stosownie do żądanej wielkości. Wiadomość: Chłodna 8. Bielecki skład farb. 1793

Kąpiele żelazne wzmacniające, wiślane i prysznic. Grzybowska 30. 12540

Nauka krawatów w pracowni „Louise." Orla 8. Tamże do sprzedania przybory do krawatów. 13272

Reperacje, odnowienia, przerobienia mebli stolarskich, tapicerskich wykonywa zakład reperacyjny specjalno-meblowy. Makow, Solna 18. 13119

Pracownia sukien i strojów damskich A. Chmielewskiej, przeniesioną została na ulicę Szkolną № 1/3, róg Świętokrzyzkiej 1-sze piętro. 13302

Torby, kartuszy, pasy, siatki, krzesełka do polowania, kurtki, spodnie, płaszcze skórzane poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krak.-Przedm. 12691

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Egzystujący od lat 15-tu przy Długiej № 16—20, polski zakład czyszczenia, oraz sprzedaż pierza i puchu w różnych gatunkach, po nader przystępnych cenach. 13398

Przekąski zimne w składzie wódek, są do wynajęcia od 1 Września. Wiadomość: róg Senatorskiej i Placu Zamkowego № 1.

Pokój do odnajęcia zaraz.—Garnitur mebli dobrze zachowany, roboty Heuricha sławnego stolarza, do sprzedania. Jerozolimska 17. 1876

Firanek i koronek pranie, ubiorów czarnych i dywanów odświeżanie dobrze i tanio. Plac Ś-go Aleksandra i róg Wspólnej № 2, m. 2, pierwsze piętro. Tamże wiadomość o pokojach umeblowanych i zdrowych a smacznych obiadach. 1867

Posada dla zdolnej akuszerki jest do odstąpienia na prowincji. Wiadomość ulica Świętojerska № 26, u rządcy domu. 13532

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 12499

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację za umiarkowanem wynagrodzeniem. Sumienna opieka oraz ścisła dyskrecja zapewnia się. Złota № 5. mieszkania 24.

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Chłodna № 19. 13185

Akuszerka przyjmuje na kurację i słabość, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne od 15 rs. miesięcznie. Całodzienny stół i i wszelkie wygody na miejscu. Bednarska № 24 nowy. 13058

Akuszerka M. B. na Hożej № 20, mieszkania 10, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 10, w osobnych lub wspólnych pokojach. 13370

Mamka 4-tygodniowa życzy sobie przyjąć obowiązek do wykarmienia dziecka, zamieszkała przy ulicy Gęsiej № 65/2289e, wiadomość u P. K. Rakuss. 13300

Mamka ze świeżym pokarmem, wiejska. Chmielna № 33, u Wolskiej. 13563

Mamka jest przy ulicy Chmielnej, domu № 33, mieszkania 21, na dole. 13554

Mamka młoda z zupełnie świeżym pokarmem, wiejska, bez długu, potrzebna jest zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Świętokrzyzka № 17. do Muchalskiego. 13427

Zgubiono list zastawny Towarzystwa kredytowego miejskiego Serji II-giej. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Nowo-Senatorską № 8 do p. Włodarskiego, za nagrodą rs. 10. 13329

Dnia 19-go Sierpnia przybłąkał się pies mops, z obrożą mosiężną, odebrać można za zwrotem kosztów. Ulica Leszno № 83, stróż wskaże. 13352

Zginął dnia 26-go Sierpnia kwit № 8590, lombardu Isaaka Basisa. Łaskawy znalazca raczy oddać do lombardu na Elektoralnej. Ostrzeżenie zrobiono. 13488

Zabłąkał się mops stary z naroślą na prawem uchu, uprasza się odprowadzić za nagrodą na ulicę Graniczną № 13, do stróża Antoniego. 13497

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 478c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 14 (26 Августа) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.